

**Jerzy Gaul**

<https://orcid.org/0000-0002-5555-4698>

*Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa*

## **SPRAWA POLSKO-AUSTRIACKIEJ UMOWY ARCHIWALNEJ I NIEUDANYCH ROKOWAŃ W LATACH 1919–1922**

### **Uwagi wstępne**

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w listopadzie 1918 r. wiązało się z koniecznością uregulowania wielu spraw z byłymi państwami zaborczymi, w tym zwrotu lub wzajemnej wymiany archiwaliów<sup>1</sup>. Sprawa podziału archiwów po byłej monarchii habsburskiej wymagała rokowań powstałej na jej gruzach Republiki Austrii nie tylko z Polską, ale także z innymi państwami sukcesyjnymi, m.in. z Czechosłowacją, Jugosławią, Rumunią i Włochami. Osiągnięcie porozumienia Polski z Austrią wymagało uporządkowania zasad wydania archiwaliów z Galicji z okresu zaborów i okupacji austro-węgierskiej w Królestwie Polskim w latach I wojny światowej. Jednym z powodów występujących utrudnień były nie dość jasno sformułowane postanowienia traktatu pokojowego podpisanego przez mocarstwa zachodnie 10 września 1919 r. w Saint-Germain-en-Laye, regulujące zobowiązania Austrii wobec państw sukcesyjnych, m.in. w kwestii rewindykacji archiwaliów. Różne interpretacje odwoływały się do dwóch przeciwstawnych zasad: pertynencji (przynależności archiwaliów do terytorium) i proveniencji (nienaruszalności zespołu archiwalnego). Pierwsza interpretacja znalazła uznanie w państwach, które — pozostając pod obcym panowaniem — pragnęły odzyskać materiały archiwalne, tak historyczne, jak potrzebne do bieżącego urzędowania. Zwolennikami zasady pertynencji byli również polscy negocjatorzy umów archiwalnych z Rosją, Niemcami i Austrią<sup>2</sup>. Zwolennikami zasady nienaruszalności zespołu archiwalnego byli natomiast negocjatorzy państw zaborczych,

---

<sup>1</sup> H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, s. 332–334; W. Balcerak, *Polska–Austria w okresie międzywojennym*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. 27, 1992, s. 106.

<sup>2</sup> I. Mamczak-Gadkowska, *Archiwa państwowe w II Rzeczypospolitej*, Poznań 2006, s. 197.

w tym prof. dr Ludwig Bittner<sup>3</sup>, dyrektor Archiwum Domu, Dworu i Państwa (Haus-, Hof- und Staatsarchiv) w Wiedniu<sup>4</sup>.

Podpisanie umów archiwalnych Austrii z większością państw sukcesyjnych nastąpiło w latach 1919–1923. W przeciwieństwie do Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii i Włoch, polsko-austriacki spór archiwalny trwał długo i zakończył się dopiero 26 X 1932 r. podpisaniem w Wiedniu układu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Austrii<sup>5</sup>. Co zadecydowało o długim przewlekaniu tej ważnej sprawy? Dlaczego władzom polskim nie udało się doprowadzić wcześniej do zawarcia umowy archiwalnej?

Aspekt archiwalny sporu polsko-austriackiego był omawiany w polskiej literaturze przedmiotu. Szczególnie ważne były relacje uczestników rokowań polsko-austriackich, Eugeniusza Barwińskiego i Józefa Stojanowskiego<sup>6</sup>. W staraniach o zawarcie układu archiwalnego byli zaangażowani również urzędnicy obu państw, po stronie austriackiej Związkowy Urząd Spraw Zagranicznych (Bundesamt für Äusseres, później Bundesministerium für Äusseres) i urząd kanclerza (Kanzleramt), po stronie polskiej Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ), Biuro Prac Kongresowych w Wiedniu, Wydział Archiwów Państwowych (WAP) przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP), Główny Urząd Likwidacyjny (GUL), Pełnomocnik Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Wiedniu, Poselstwo Polskie w Wiedniu<sup>7</sup>. Ten aspekt rokowań polsko-austriackich nie doczekał się dotąd wyczerpującego omówienia, chociaż pod adresem władz polskich wysuwano zarzuty o słabe przygotowanie i nieumiejętne prowadzenie negocjacji<sup>8</sup>.

<sup>3</sup> Ludwig Bittner (1877–1945), austriacki historyk i archiwista, od 1900 r. zatrudniony w Haus-, Hof- und Staatsarchiv (dalej: HHStA), od 6 VI 1919 r. zastępca dyrektora, od 1926 r. dyrektor archiwum; od 1919 r. pełnomocnik archiwalny do rokowań z państwami sukcesyjnymi; od 1928 r. profesor Uniwersytetu Wiedeńskiego; od 1941 r. dyrektor Archiwum Rzeszy w Wiedniu.

<sup>4</sup> Polemikę z uwagami L. Bittnera w sprawie polsko-austriackich rokowań archiwalnych w latach 1920–1927, zob. F. Pohorecki, *Gesamtinventar des Wiener Haus-, Hof- und Staatsarchivs, aufgebaut auf der Geschichte des Archivs und seiner Bestände, herausgegeben von L. Bittner, I. Bd.*, Wien 1936, „Archeion”, t. 14, 1936, s. 80–81.

<sup>5</sup> Układ archiwalny podpisany 26 X 1932 został wydany 31 stycznia, ratyfikowany 23 marca, a ogłoszony 10 V 1933 r. (Dz.U. z 10 maja 1933 r., poz. 291); wszedł w życie 21 V 1933 r.

<sup>6</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią w sprawach archiwalnych*, „Archeion”, t. 1, 1927, s. 88–89; J. Stojanowski, *Układ archiwalny polsko-austriacki z dnia 26 października 1932 r.*, „Archeion”, t. 11, 1933, s. 51–59; S. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*, Wrocław–Kraków 1958; H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, passim; I. Mamczak-Gadkowska, *Józef Paczkowski i jego wkład w budowę polskiej służby archiwalnej*, Warszawa–Łódź 1990, passim; tejsze, *Archiwa państwowe*, passim; W. Stępnia, *Archiwa polskie w latach 1918–1939 we współpracy międzynarodowej — problemy rewindykacji i nie tylko* [w:] *Archiwa w Niepodległej. Stulecie archiwów państwowych 1919–2019*, Warszawa 2019, s. 59–78.

<sup>7</sup> W latach 1919–1924 przedstawicielami RP w Wiedniu byli: delegat rządu polskiego Kazimierz Gałęcki (1 I — 31 III 1919) oraz *chargé d'affaires* Marceli Szarota (1 V 1919–31 X 1921). Uchwałą Rady Ministrów z 6 IX 1921 r. przedstawicielstwo polskie zostało przekształcone w poselstwo. Pierwszym posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym był Zygmunt Lasocki (18 IX 1921–1 XII 1924). *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1938, red. P. Łosowski, Warszawa 1995, s. 628; *Polscy dyplomaci w Wiedniu / Polnische Diplomaten in Wien 1915–2015*, red. B. Dybaś, Wiedeń 2015, s. 128–145.

<sup>8</sup> Według Barwińskiego zignorowanie przez rząd austriacki polskich „uzasadnionych pretensji” spowodowane zostało także „nieumiejętną ich obroną ze strony naszej reprezentacji”

Celem artykułu jest przedstawienie archiwalnego sporu polsko-austriackiego z perspektywy czynników urzędowych oraz roli przedstawicieli i pełnomocników władz polskich w nieudanych rokowaniach. Problematyka ta zostanie przedstawiona w układzie chronologiczno-problemowym i dotyczyć będzie: sporu archiwalnego z Austrią w latach 1919–1920, umów archiwalnych Austrii z państwami sukcesyjnymi i zmarnowanych szans na zawarcie traktatu austriacko-polskiego w latach 1920–1922. Materiały źródłowe dotyczące poruszanej problematyki znajdują się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie w zespołach: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Poselstwo RP w Wiedniu, Główny Urząd Likwidacyjny w Warszawie, Pełnomocnik Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Wiedniu, Akta Juliusza Twardowskiego.

### **Spór archiwalny państw sukcesyjnych z Austrią w latach 1919–1920**

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i odbudowaniu państwa uregulowanie wielu spraw z byłymi państwami zaborczymi wymagało powołania instytucji mającej kompleksowo zająć się ustaleniem strat wojennych poniesionych przez państwo polskie i jego obywateli oraz ich rozliczaniem i dochodzeniem odszkodowań. W tym celu dekretem Naczelnika Państwa z 31 I 1919 r. powołano Główny Urząd Likwidacyjny w Warszawie funkcjonujący na prawach osobnego ministerstwa<sup>9</sup>. Do zadań GUL należała również likwidacja spraw austro-węgierskiej monarchii, dotyczących ziem polskich. W tym celu uchwałą Rady Ministrów z 29 III 1919 r. powołano pełnomocnika Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Wiedniu, którym został Juliusz Twardowski<sup>10</sup>. Przy poszczególnych

---

i „nieznajomością stanu rzeczy”. E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 80. Skuteczność działań strony polskiej osłabiał fakt, na co zwróciła uwagę Irena Mamczak-Gadkowska (*Archiwa państwowe*, s. 196), że sprawy rewindykacji prowadziły niezależnie od siebie różne instytucje polskie. Na dodatek czyniły to w sposób nieskoordynowany, co było wykorzystywane na niekorzyść strony polskiej w rokowaniach rewindykacyjnych. Zdaniem Władysława Stępniaaka „nie bez wpływu na tę sytuację było słabe przygotowanie dyplomacji do walki o polskie interesy dotyczące mienia podczas obrad konferencji pokojowej, związanych z traktatem pokojowym z Austro-Węgrami”. W. Stępniaak, *Archiwa*, s. 72.

<sup>9</sup> GUL przejął obowiązki Urzędu Rozrachunkowego, Biura Strat Wojennych przy Ministerstwie Skarbu oraz Biura Prac Kongresowych przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Na czele GUL stał prezes w randze ministra, który jednak nie wchodził w skład Gabinetu Ministrów. Pierwszym prezesem był Władysław Grabski (1919–1922), później Józef Karśnicki (1922–1928). 1 II 1927 r. GUL wcielono do Ministerstwa Skarbu.

<sup>10</sup> Juliusz Pius Twardowski (1874–1945), dr praw, polityk, urzędnik, był zatrudniony w dolno-austriackiej Prokuratorii Skarbu (1898), w Ministerstwie Handlu, Ministerstwie Robót Publicznych (1907–1910), w oddziale do spraw Galicji w Prezydium Rady Ministrów (Ministerrat-spräsidium) (1910–1917). W rządzie Ernsta Seidlera pełnił urząd ministra bez teki (Minister ohne Geschäftsbereich; Minister ohne Portefeuille), czyli ministra do spraw Galicji (*Staatsminister für Galizien*) (1917–1918). W Polsce niepodległej uchwałą Rady Ministrów z 29 III 1919 r. został mianowany pełnomocnikiem Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Wiedniu i członkiem Konferencji Poselskiej w Wiedniu (1919–1921), a potem delegatem Ministerstwa WRiOP przy Poselstwie RP w Wiedniu a także szefem delegacji do rokowań o traktacie handlowym z Niemcami w Warszawie (1928–1930). Był założycielem i prezesem Austriacko-Polskiej Izby Handlowej w Wiedniu (Österreichisch-Polnische Handelskammer) (1921–1930). (J. Gaul), *Twardowski*

likwidowanych władzach centralnych monarchii habsburskiej ustanowieni byli komisarze likwidacyjni. Polskim likwidatorem spraw austro-węgierskiego MSZ był Karol Adam Romer<sup>11</sup> działający do czasu zamknięcia przez rząd austriacki organizacji likwidacyjnych. 18 III 1921 r. urząd pełnomocnika GUL został zniesiony, a jego zadania przejęło poselstwo w Wiedniu.

W myśl dekretu (rozdz. I) z 7 II 1919 r. Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego sprawy archiwalne znajdowały się w gestii Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Władzę bezpośrednią nad archiwami państwowymi sprawował Wydział Archiwów Państwowych (WAP). Do jego zadań należała rewindykacja materiałów archiwalnych zagrabionych Polsce od XVIII do początków XX w., repartycja archiwaliów będących wynikiem działalności centralnych władz zaborczych na ziemiach polskich oraz reewakuacja archiwaliów wywiezionych z ziem polskich w czasie I wojny światowej<sup>12</sup>.

Członkowie Rady Archiwalnej, międzyministerialnego organu doradczego naczelnika WAP, utworzonej w listopadzie 1918 r. w Warszawie, zaapelowali na swoim drugim posiedzeniu do MWRiOP o pilne wydelegowanie pełnomocnika rządu do przeprowadzenia poszukiwań, rokowań i rewindykacji w byłym państwie austro-węgierskim<sup>13</sup>. Decydująca była rezolucja Rady Archiwalnej z 12 II 1919 r., mówiąca o podjęciu akcji rewindykacyjnej i likwidacyjnej archiwów oraz bibliotek w Wiedniu i wysłaniu Eugeniusza Barwińskiego<sup>14</sup> jako pełnomocnika z zadaniem przeprowadzenia koniecznych „poszukiwań, rokowań i układów”. Wniosek Rady Archiwalnej został poparty przez Jana Łukasiewicza, ministra WRiOP<sup>15</sup> w rządzie premiera Ignacego Jana Paderewskiego<sup>16</sup>. Podobny postulat przedstawił pracownik Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Wiedniu K. Romer. Dowodził on, że „konieczne jest zamianowanie jak najprędzej osobnego likwidatora z grona archiwariuszów krajowych”, zwłaszcza że uczyniły to już wszystkie inne państwa sukcesyjne<sup>17</sup>.

(von Skrzypna Ogończyk) Juliusz (Julius) [w:] *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815–1959*, hg. v. der Österreichischen Akademie der Wissenschaften 67, Lieferung, 2016, S. 27.

<sup>11</sup> Karol Adam Romer (1885–1938), dr praw, dyplomata, od czerwca 1909 r. w c. i k. MSZ w Wiedniu, po 1918 r. pracował w poselstwie polskim w Wiedniu, od 1927 r. w Warszawie, we wrześniu 1928 r. objął stanowisko dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ.

<sup>12</sup> H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, s. 329–333; I. Mamczak-Gadkowska, *Powstanie i rozwój sieci archiwów państwowych i naczelnich organów archiwalnych w niepodległej Polsce* [w:] *Archiwa w Niepodległej*, s. 34.

<sup>13</sup> R. Piechota, B. Jagiełło, M. Motas, *Pierwsze protokoły Rady Archiwalnej (1918–1922)*, „Teki Archiwalne”, t. 13, 1971, s. 125; I. Mamczak-Gadkowska, *Archiwa państwowe*, s. 195.

<sup>14</sup> Eugeniusz Barwiński (1874–1947), polski historyk, archiwista i bibliotekarz, w latach 1913–1939 dyrektor Archiwum Państwowego we Lwowie, uczestnik rokowań rewindykacyjnych z Austrią i Czechosłowacją.

<sup>15</sup> Jan Łukasiewicz (1878–1956), logik, matematyk i filozof, jeden z twórców polskiej szkoły matematycznej, 16 I — 9 XII 1919 r. minister MWRiOP, rektor Uniwersytetu Warszawskiego. Jako szef sekcji szkolnictwa wyższego w MWRiOP reprezentował stronę polską (wraz z Bronisławem Dembińskim i Stefanem Ehrenkreutzem) w komisji dwustronnej, negocjującej w czerwcu i we wrześniu 1918 r. przejście akt dotyczących ziem polskich (w tym akt pruskich) od niemieckich instytucji archiwalnych.

<sup>16</sup> A. Rybarski, *Centralny zarząd archiwalny w odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Archeion”, t. 1, 1927, s. 8–9.

<sup>17</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 89.

Realizacja wniosku o mianowanie polskiego pełnomocnika archiwalnego nastąpiła jednak „dopiero po dłuższej zwłoce”. Pod koniec maja 1919 r. Barwiński rozpoczął swoją delegację z ramienia Biura Prac Kongresowych w Wiedniu, lecz z powodu braku uprawnień do prac inwentaryzacyjnych trwała ona, z przerwami, tylko do końca listopada 1919 r. Barwiński wszedł również do grona likwidatorów pełniących swoje funkcje pod kierownictwem pełnomocnika GUL Juliusza Twardowskiego. Jak wspominał Barwiński, „i w tym charakterze nie udało się wyjść poza sferę informacji i wniosków”<sup>18</sup>.

Ogromne znaczenie dla dalszych relacji Austrii z państwami sukcesyjnymi miał przygotowywany w Paryżu traktat pokojowy. Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego Władysław Grabski informował 30 V 1919 r. pełnomocnika GUL w Wiedniu, że projekt traktatu, który ma być przedłożony Austrii, zawiera klauzulę dotyczącą dóbr poddanych państw sprzymierzonych, a więc i Polski, znajdujących się w Austrii<sup>19</sup>.

10 IX 1919 r. podpisano w Saint-Germain-en-Laye traktat pokojowy regulujący zobowiązania Austrii względem państw sukcesyjnych. Znalazły się w nim klauzule niekorzystane dla Polski i innych państw powstałych po rozpadzie Austro-Węgier dotyczące zwrotu m.in. dóbr archiwalnych<sup>20</sup>. Jak dowodził Barwiński, błędy popełniono już na etapie prac wstępnych. W pierwszej redakcji traktatu (art. 189) pierwotna formuła postanowień w sprawie archiwów brzmiała „dotyczący administracji” (*concernant les administrations*), co oznaczało „bezsprzeczne i nieodwołalne prawo do wszystkich akt odnoszących się do wszystkich gałęzi administracji tego zaboru”<sup>21</sup>. Zdaniem przedstawicieli Austrii zasada ta narażała jej archiwa i registry na rozbiór i rozproszenie. Rząd austriacki podjął, zakończone sukcesem, zabiegi w celu zapewnienia nietykalności archiwów wiedeńskich. Domagał się przyjęcia formuły uznającej zasadę proveniencji (*base sur le principe de provenance*). W opinii Barwińskiego zacieśniała ona „obowiązek wydania do tych akt, które należą istotnie do tej administracji i są z jej tokiem organicznie związane”. Można było zaliczyć do niej jedynie te akta, „które należały ściśle do toku urzędowania, z wyłączeniem zawierających rozważania, projekty, obrady władz centralnych na temat tej administracji *in abstracto* [w ogólności — JG]”. W rezultacie w ostatecznej wersji traktatu brzmienie „dotyczący działalności administracji” (*concernant les administrations*) zmieniono na „pochodzący z działalności administracji” (*provenant de l'activite des administrations*)<sup>22</sup>. Mimo interwencji Barwińskiego, który 6 VIII 1919 r. zawiadomił o swoich zastrzeżeniach delegację polską w Paryżu, nie podjęto jednak żadnej kontrakcji uważając, że „zmiana wprowadzona w art. 189 nie jest zmianą istotną”<sup>23</sup>.

Postanowienia traktatowe zaciążyły na dalszych losach rewindykacji archiwaliów polskich. Kongres pokojowy nie uwzględnił co prawda daleko idących

---

<sup>18</sup> Tamże, s. 88–89.

<sup>19</sup> AAN, Główny Urząd Likwidacyjny w Wiedniu, sygn. 14: Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego, nr 169, 30 V 1919 r.

<sup>20</sup> S. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki*, s. 246.

<sup>21</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 81.

<sup>22</sup> Tamże, s. 81–82.

<sup>23</sup> AAN, Poselstwo Polskie w Wiedniu, sygn. 124, k. 8–9. Delegacja Dra Barwińskiego, Poufne, Wiedeń, 26 III 1924, k. 8–9; E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 81–82.

żądań austriackich i nie uznał zasady proveniencji, przyjął jednak niekorzystną formułę „appartenant aux administration” [należące do administracji — JG]. Zdaniem Barwińskiego traktat pokojowy nie uznał też zasady rewindykacji, czyli obowiązku zwrotu tego, co zabrano z poszczególnych terytoriów. Powodem tego negatywnego stanowiska było rozpowszechnione przekonanie, że rząd austriacki nie stosował praktyki zaborczej w tak szerokim wymiarze, jak to miało miejsce w Rosji. W konsekwencji nie przewidziano szerszego zadośćuczynienia na rzecz państw sukcesyjnych. Jedynym wyjątkiem były zobowiązania zawarte w art. 93 i 193, nakładające na Austrię obowiązek zwrotu „bez zwłoki zainteresowanym Rządowi sprzymierzonym czy stowarzyszonym archiwów, rejestrów, planów, tytułów i dokumentów wszelkiego rodzaju, dotyczących administracji cywilnej, wojskowej, finansowej, sądowej czy jakiegokolwiek innej na ustąpionych terytoriach (art. 93)” oraz archiwaliów i zbiorów bibliotecznych wywiezionych z Włoch od 1861 r., a z innych krajów w ciągu ostatnich 10 lat (art. 193)<sup>24</sup>.

Artykuły 93 i 193 traktatu pokojowego budziły wątpliwości także Józefa Stojanowskiego, kierującego referatem rewindykacji w WAP MWRiOP<sup>25</sup>. Zdaniem tego wybitnego archiwisty nie dość jasno sformułowane postanowienie traktatu pokojowego w art. 93 spowodowało różnice w jego interpretacji i było powodem opóźnień w uregulowaniu rewindykacji archiwaliów. W określeniu „appartenant aux administration” rząd austriacki widział przyjętą przez traktat zasadę proveniencji archiwalnej, według której akta są nierozzerwalnie związane z ich twórcą, a jako jeden zespół nie mogą być dzielone. W zastosowaniu do układów międzynarodowych zasada ta pozwalała jedynie na zwrot akt powstałych na terytorium cedowanym, a później zeń usuniętym<sup>26</sup>. W związku z tym władze austriackie wyraziły zgodę na wydanie Polsce akt byłych centralnych władz austriackich tylko z ostatnich 30 lat (1888–1918)<sup>27</sup>.

W czasie swej delegacji w Wiedniu, od maja do listopada 1919 r., Barwiński nawiązał kontakty z delegatami archiwalnymi innych państw sukcesyjnych i porozumiał się w sprawie wspólnej akcji. Z powodu zagrożenia interesów wszystkich państw sukcesyjnych przez stanowisko Austrii likwidatorzy archiwalni powołali komitet. Znaleźli się w nim: przedstawiciel Polski — Eugeniusz Barwiński, Jugosławii — Josef Ivanic, Rumunii — Michael Auner, Czechosłowacji — Josef Malota (po śmierci Vaclava Kratochvila), Węgier — Julia Szeckfüho. 20 IX 1919 r. na pierwszym posiedzeniu na przewodniczącego komitetu wybrano Barwińskiego<sup>28</sup>. Oświadczył on, że nowa sytuacja stworzona przez traktat pokojowy

<sup>24</sup> Zagwarantowano zwrot dodatkowych przedmiotów wyszczególnionych w aneksach. Polsce przyznano w aneksie III zwrot czary Władysława IV. E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 79; W. Kowalski, *Repatriacja dóbr kultury w sytuacji cesji terytorialnej i rozpadu państw wielonarodowych*, „Archeion”, t. 106, 2003, s. 9.

<sup>25</sup> Józef Stojanowski (1884–1964), polski historyk i archiwista, od 1919 r. w służbie archiwalnej, od kwietnia 1919 r. w WAP w MWRiOP, gdzie prowadził referat rewindykacji, w latach 1924–1944 dyrektor Archiwum Wojskowego w Warszawie.

<sup>26</sup> J. Stojanowski, *Układ archiwalny*, s. 31–32, 52.

<sup>27</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 85–86; J. Stojanowski, *Układ archiwalny*, s. 31–32, 52.

<sup>28</sup> Karel Kazbunda (1888–1982), czeski archiwista i historyk, delegat Czechosłowacji w austriacko-czechosłowackim Komitecie do podziału dokumentów archiwalnych i zespołów w Wiedniu (1919–1923); napisał we wspomnieniach, że gdyby żył V. Kratochvil funkcja

zawarty z Austrią przez państwa sukcesyjne wymagała w zakresie spraw archiwalnych przedyskutowania podczas regularnych spotkań metod postępowania, dzięki którym będzie można zapobiec dyskryminacji tych państw<sup>29</sup>. Planowano także zredagowanie memoriału do Komisji Międzysojusznicy w Paryżu, w którym zamierzano wykazać, że austriacka interpretacja postanowień traktatu jest niezgodna z jego duchem i byłaby pogwałceniem nabytych słusznych praw państw sukcesyjnych<sup>30</sup>. Komitet delegatów utworzony w Wiedniu komunikował się z Barwińskim również po jego wyjeździe ze stolicy Austrii. W celu przystąpienia do wspólnej akcji przesłano mu na początku 1920 r. tekst z wnioskiem przedłożenia go rządowi RP. Barwiński twierdził, że wspólne wystąpienie państw sukcesyjnych miało szanse powodzenia i uzyskania dobrych rezultatów. Niestety, w Polsce nie udało się „stworzyć przychylnego nastroju dla tej myśli, wskutek czego cała akcja rozbiła się i każde z państw poczęło się układać na własną rękę”<sup>31</sup>.

### **Umowy archiwalne Austrii z krajami sukcesyjnymi i nieudane rokowania polsko-austriackie (1920–1922)**

Stanowisko austriackie, kładące nacisk na interpretację postanowień traktatu w duchu zasady proweniencji, przyjęły z większymi lub mniejszymi zastrzeżeniami inne państwa sukcesyjne, co umożliwiło rozpoczęcie negocjacji dwustronnych<sup>32</sup>. Najwcześniej, w połowie 1919 r., Austria zawarła umowę archiwalną z Włochami, stojąc bezwzględnie na stanowisku uznania bez zastrzeżeń zasady proweniencji. Włochy przywiązywały wagę do akt najstarszych, a zupełnie zlekceważyły — zdaniem Barwińskiego — akta nowsze i zrezygnowały z akt dotyczących rządów austriackich w Lombardii<sup>33</sup>.

Czechosłowacja była drugim z kolei państwem sukcesyjnym, które zawarło umowę z rządem austriackim. Umowa podpisana 18 IV 1920 r. w Pradze między Czechosłowacją a Austrią dotyczyła wykonania art. 93, 192, 195 i 196 traktatu z Saint-Germain-en-Laye<sup>34</sup>. Na wstępie znalazło się oświadczenie rządu

---

przewodniczącego niechybnie przypadłaby przedstawicielowi Czechosłowacji. K. Kazbunda, *Mé archivni poslani ve Vidni 1919–1923*, ed. J. Kahuda, Praha 2020, s. 35.

<sup>29</sup> Tamże, s. 245.

<sup>30</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 89.

<sup>31</sup> Tamże, s. 90.

<sup>32</sup> J. Stojanowski, *Układ archiwalny*, s. 51–53.

<sup>33</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 83.

<sup>34</sup> Staatsgesetzblatt für die Republik Österreich, 1920, 16. Oktober 1920, 148. Stück, Nr. 479. Übereinkommen zwischen der Republik Österreich und der tschechoslowakischen Republik, betreffend die Durchführung einzelner Bestimmungen des Staatsvertrages von Saint Germain-en-Laye. „Das nachstehende Übereinkommen regelt die Durchführung der Artikel 93, 192, 195, Absatz 2, respektive Anlage IV, Alinea 1 und Alinea 2 bis zu den Worten „chambre des Comptes aulique de Boheme“ einschliesslich und Artikel 196. S. 1849. Teil I. [Zu Artikel 93 und 195, Absatz 2, Von „La Belgique...“ bis „de reparations“]. Obgleich die tschechoslowakische Regierung nicht der Ansicht ist, dass der Wortlaut des Artikel 93 des Staatsvertrages von Saint Germain im Sinne des archivalischen Provenienzprinzipes auszulegen ist erklärt sie sich dennoch bereit, das von der österreichischen Regierung aus dem genannten Artikel abgeleitete archivalische Provenienzprinzip, jedoch ausschliesslich

czechosłowackiego, że nie uważał, aby brzmienie art. 93 traktatu interpretować w sensie zasady proveniencji. Deklarował jednak gotowość do przyjęcia tej zasady wprowadzonej przez rząd austriacki, ale wyłącznie w stosunku do Austrii i do zawarcia porozumienia z rządem austriackim pod warunkiem uwzględnienia życzeń kulturalnych i potrzeb administracyjnych Republiki Czechosłowackiej. W punktach A–M określono i wyszczególniono dokładnie rodzaj i zasady przekazania Republice Czechosłowackiej całego „materiału pisemnego” (*Schriftenmaterial*) z lat 1848–1866, 1868–1888 i 1888–1918<sup>35</sup>. Sukces Czechosłowacji był wynikiem dobrego przygotowania i przemyślanej strategii negocjacyjnej. Czechosłowacja już od 1918 r. dokładała wszelkich starań, aby wykorzystać nową sytuację do zrealizowania własnych interesów. Mimo że w archiwach wiedeńskich w czasach monarchii habsburskiej pracowało kilku wybitnych urzędników, m.in. Josef Malota<sup>36</sup> i Vaclav Kratochvil<sup>37</sup>, którzy bardzo dobrze znali archiwa, poselstwo czeskie utrzymywało stałe biuro archiwalne, złożone z kilkunastu fachowców, a po zawarciu umowy zatrudniano przez dłuższy czas około 30 fachowych referentów. Zdaniem Barwińskiego nie bez znaczenia było również zastosowanie pewnych świadczeń natury materialnej na rzecz Austrii, w tym czasie bardzo potrzebującej pomocy<sup>38</sup>.

Rumunia zawarła z Austrią korzystną dla siebie umowę archiwalną 5 X 1921 r. Art. V stanowił, że Rumunia otrzyma wszystkie akta dotyczące Bukowiny od chwili jej oddzielenia od administracji galicyjskiej, potrzebne rządowi rumuńskiemu do kontynuowania administracji państwa (*zur Fortführung der Staatsverwaltung*), w dodatku bez uwzględnienia zasady proveniencji. Zasadę proveniencji uznano w art. XX warunkowo, jako rekompensatę, dopiero po zaspokojeniu żądań Rumunii<sup>39</sup>.

im Verhältnisse zu Österreich und ohne Präjudiz, den Vereinbarungen mit der österreichischen Regierung unter der Bedingung und in Berücksichtigung dessen zugrunde zu legen, dass die österreichische Regierung den kulturellen Wünschen und den Verwaltungsbedürfnissen der tschechoslowakischen Republik in der in den nachstehenden Punkten A bis M festgelegten Weise Rechnung trägt”.

<sup>35</sup> Według K. Kazbundy zasadę proveniencji wyrażono wyraźnie w umowie jako rekompensatę dopiero po pełnym uwzględnieniu wszystkich żądań i dezyderatów. K. Kazbunda, *Mé archiwni poslani*, s. 56–68. Według E. Barwińskiego Czechosłowacja zasady proveniencji nie uznała *a priori*, lecz dopiero po pełnym uwzględnieniu wszystkich swoich żądań i dezyderatów, jako rekompensatę, co — jego zdaniem — zostało „zupełnie dokładnie w umowie wyrażone”. Przywołał w tym miejscu fragment umowy, że jakkolwiek Republika Czechosłowacka „nie nabrała przekonania, że brzmienie art. 93 należy tłumaczyć jako uznanie zasady proveniencji”, to jednak wobec zaspokojenia swoich wszystkich żądań gotowa jest zasadę tę warunkowo uznać”. E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 83.

<sup>36</sup> Jan Malota (1881–1922), archiwista, od 1909 r. pracował w HHStA w Wiedniu, od 1913 r. jako wicedyrektor, w 1918 r. czechosłowacki komisarz likwidacyjny w tym archiwum, w 1920 r. sekretarz delegacji.

<sup>37</sup> Vaclav Kratochvil (1861–1919), archiwista, od 1891 r. zatrudniony w HHStA w Wiedniu, w 1918 r. czechosłowacki komisarz likwidacyjny w tym archiwum.

<sup>38</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 83–84.

<sup>39</sup> Übereinkommen zwischen der Bundesregierung der Republik Österreich und der Königlich Rumänischen Regierung vom 5. Oktober 1921, betreffend die Durchführung der Bestimmungen des Staatsvertrages von Saint-Germain über archivalische Fragen. Bundesgesetzblatt (BGBl) Nr 581922; E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 84.



Ostatnią umowę Austria zawarła z Jugosławią 26 I 1923 r. Umowa przesuwała granicę wydania akt na rok 1868, a we wszystkich ważniejszych działach do 1848 r. W umowie nie było żadnej wzmianki o bronionej przez Austrię zasadzie proveniencji<sup>40</sup>.

Strona polska w pertraktacjach z Austrią usiłowała wynegocjować warunki zwrotu archiwaliów zgodnie z zasadą pertynencji. Stojąc konsekwentnie na stanowisku ścisłej łączności wszystkich akt z terytorium odstąpionym, domagano się wydania materiałów archiwalnych austriackich urzędów centralnych, dotyczących Galicji i przypadającej Polsce części Śląska Cieszyńskiego<sup>41</sup>. Wobec przedłużających się rokowań i w związku z potrzebami urzędów polskich, część ministerialnych akt szkolnych i oświatowych z Wiednia dotyczących terenów Galicji Wschodniej Austria przekazała Polsce w 1920 r. za pośrednictwem Polskiej Komisji Likwidacyjnej<sup>42</sup>. Wielką zasługę miał w tym pełnomocnik GUL w Wiedniu, który — jak informował 18 II 1921 r. Poselstwo RP w Wiedniu — tą sprawą zajmował się od początku istnienia urzędu, a więc od czasu, kiedy traktat pokojowy z Austrią jeszcze nie istniał nawet w projekcie. „Początkowo na podstawie porozumienia z komisarzami likwidacyjnymi, którzy do zwinięcia przez rząd austriacki organizacji likwidacyjnych ustanowieni byli przy poszczególnych likwidujących władzach centralnych, a następnie w drodze interwencji u austriackiego Urzędu Stanu Spraw Zagranicznych, odebrano dotychczas od władz austriackich dużą ilość aktów wszystkich działów administracji państwowej”. Do listopada 1920 r. przesłano do Warszawy, Krakowa i Lwowa łącznie cztery wagony materiałów w 115 skrzyniach. Od tego czasu zebrano dalsze akta przesłane przez poszczególne austriackie władze centralne, które po odpowiedniej segregacji zostały wysłane do kraju w czterech wagonach<sup>43</sup>.

Niezbędnym warunkiem udanych pertraktacji z rządem austriackim było należyte rozpoznanie spornych materiałów archiwalnych w Wiedniu. Jak wspominał Barwiński, „po długich zabiegach, by przerwane czynności w Wiedniu można było na nowo podjąć, udało się w końcu uzyskać w połowie roku 1920 fundusze wystarczające na parotygodniowy pobyt tamże — po czym cała akcja przerwała się na czas bardzo długi<sup>44</sup>. Zakończenie pobytu w Wiedniu w połowie 1920 r. polskiego delegata archiwalnego wywołało ożywioną korespondencję między władzami polskimi i austriackimi. Oprócz problemów finansowych w grę wchodziły utrudnienia czynione przez władze austriackie

---

<sup>40</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 84.

<sup>41</sup> I. Mamczak-Gadkowska, *Archiwa państwowe*, s. 215.

<sup>42</sup> Według Stefana Ciary „rozmaite urzędy polskie sprowadzały akta austriackie z Wiednia dla potrzeb administracji. Wykorzystane akta urzędy przekazywały do AAN. Niestety, zgromadzone w ten sposób archiwalia spłonęły w czasie pożaru tego archiwum w listopadzie 1944 r.” S. Ciara, *C.K. ministerstwa austriackie 1848–1918* [w:] *Archiwum Główne Akt Dawnych. Przewodnik po zasobie*, t. 2, red. F. Ramotowska, Warszawa 1998, s. 652; tenże, *C.K. ministerstwa austriackie* [w:] *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie archiwalnym*, red. D. Lewandowska, Warszawa 2008, s. 476; J. Gaul, *Polonika w Allgemeines Verwaltungsarchiv w Wiedniu*, „Archeion”, t. 101, 2000, s. 107.

<sup>43</sup> AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160, k. 90–91. Pełnomocnik GUL w Wiedniu, L: 260/L prez. 15 II 1921, Poselstwo Polskie w Wiedniu z 10 II 1921 Nr. 304/Pr. W sprawie wykonania art. 93, 192, 195 i 196 Traktatu Pokojowego przez Austrię, Wiedeń, 15 II 1921 r., k. 90–91.

<sup>44</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 90.

w dostępie do materiałów archiwalnych w Wiedniu<sup>45</sup>. W sprawie tej interweniował 14 X 1920 r. pełnomocnik polskiego GUL w Wiedniu, który poinformował austriackie MSZ, że nie aprobował negatywnego stanowiska zajętego przez rząd austriacki w sprawie dopuszczenia dr. Eugeniusza Barwińskiego do studiów archiwalnych i zbierania danych w naukowych zbiorach byłych ministerstw i urzędów centralnych byłego państwa austro-węgierskiego<sup>46</sup>. Austriacki Urząd Spraw Zagranicznych replikował w nocie werbalnej<sup>47</sup> z 3 XI 1920 r., w której stwierdził, że nie było żadnych przeszkód dla swobodnej działalności Barwińskiego w ramach ogólnie obowiązujących przepisów. Oświadczone, że będzie on tak samo traktowany jak badacze austriaccy i będzie mieć wgląd także w inventarze i repertoria archiwów<sup>48</sup>.

Inne państwa sukcesyjne, jak wspomniano, poradziły sobie lepiej w rokowaniach z Austrią i zawarły z nią konwencje archiwalne. Umową czechosłowacko-austriacką, podpisaną 18 IV 1920 r. w Pradze, zainteresowały się władze polskie. Trudno się dziwić, że stało się tak dopiero po zwycięskiej polskiej ofensywie i klęsce wojsk bolszewickich pod Warszawą. *Chargé d'affaires* poselstwa polskiego w Wiedniu Marcel Szarota<sup>49</sup> podczas pobytu w Warszawie otrzymał, za pośrednictwem „p. Tchórznickiego”<sup>50</sup>, życzenie MSZ zebrania materiałów w sprawie umowy zawartej między Austrią i Czechosłowacją. Po powrocie do Wiednia Szarota przesłał 17 XI 1920 r. do MSZ trzy egzemplarze tej umowy, zwracając uwagę na jej znaczenie i aktualność dla państwa polskiego<sup>51</sup>.

<sup>45</sup> Jak wspominał Barwiński (*Rokowania z Austrią*, s. 86), „w swojej nieustępliwości posunął się rząd austriacki tak daleko, że od roku 1920 uniemożliwił nawet badanie archiwów, konieczne do poznania materiału tam się znajdującego i sprecyzowania naszych żądań”.

<sup>46</sup> „Er nicht in der Lage sei, die Haltung zubilligen, welche die österr. Regierung in der Frage der Zulassung des Dr. Eugen Barwiński zu archivalischen Studien und Erhebungen in den „wissenschaftlichen Sammlungen der ehemaligen Ministerien und Zentralstellen des gewesenen Staates und Hofes“ einengenommen und in der an die polnische Gesandtschaft gerichteten Note des Staatsamtes für Äusseres vom 5. Juni l.Js, Z. 32031/12 Li niedergelegt hat. AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160, k. 166–167 (odpis). Österreichisches Staatsamt für Äusseres, Nr. 63352/12 Li, Verbalnote, 3.11.1920, k. 166–167.

<sup>47</sup> Nota werbalna jest najczęściej używaną formą w korespondencji dyplomatycznej, redagowana jest w osobie trzeciej, nie jest podpisana, lecz jedynie paraflowana, zazwyczaj na kopii.

<sup>48</sup> „Es schon in der oben gezogenen Note [z 14 X 1920] betont hat, es stehe der freien Betätigung Dr. Barwiński im Rahmen der für Forschungen allgemein gültigen Vorschriften keinerlei Hindernis im Weg. Dr. Barwiński wurde damit auch den eigenen österr. Forschern vollkommen gleichgestellt. Die österr. Regierung nimmt überdies keinen Anstand, dies noch ausdrücklich dahin zu präzisieren, dass auch die Einsichtnahme in die Inventare und Repertoiren der Archive nicht verweigert werden soll“. AAN, Poselstwo Polskie w Wiedniu, sygn. 160, k. 166–167. Österreichisches Staatsamt für Äusseres, Nr. 63352/12 Li, Verbalnote, 3.11.1920. Poselstwo polskie w Wiedniu przesłało tę notę 11 XI 1920 r. do Pełnomocnika GUL w Wiedniu. AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160, k. 165. L. 13690/20, Wiedeń, 11 XI 1920 r., k. 165.

<sup>49</sup> Marceli Szarota (1876–1951), ojciec polskiego historyka Tomasza Szaroty, dyplomata polski, służył w Legionach Polskich i w Naczelnym Komitecie Narodowym (NKN), *chargé d'affaires* w Wiedniu (1 V 1919–31 X 1921), poseł w Kłajpedzie (XII 1921 — I 1923), *chargé d'affaires* w Charkowie (1 IX — 31 XII 1923), w 1924 r. odszedł ze służby dyplomatycznej.

<sup>50</sup> Być może chodzi o Konstantego Tchórznickiego, pierwszego konsula II kl. RP w Królewcu (I — III 1920), w którym konsulat formalnie funkcjonował od 24 III 1920 r.

<sup>51</sup> AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160, k. 111, Nr. 14167/20, W sprawie przesłania tekstu umowy austro-czeskiej, 18 XI 1920 r., k. 111.

Kolejnym krokiem było wystosowanie pisma z 4 II 1921 r. Wydziału Środkowo-Europejskiego MSZ do poselstwa RP w Wiedniu<sup>52</sup>. Poinformowano w nim Marcelego Szarotę, że układem archiwalnym z Austrią zainteresowani byli minister spraw zagranicznych Eustachy Sapieha<sup>53</sup> i minister spraw wojskowych Kazimierz Sosnkowski, „który zwrócił uwagę, że korzystnym by było zawarcie przez nas analogicznej umowy z Austrią zwłaszcza do Aneksu II wobec uchwały Komisji reparacyjnej pozostawienia Instytutu geograficznego Austrii”. Obligowano polskiego dyplomata do zebrania informacji oraz materiałów i możliwie szybkiego nadesłania jego opinii<sup>54</sup>. Jak opisał 12 VII 1920 r. swoje wrażenia z rozmowy *chargé d'affaires* Alfons Knaffl-Lenz, minister Sapieha odnosił się z sympatią do Austrii i uważał, że ze względu na swoje położenie powinna stać się europejskim centrum<sup>55</sup>.

Zobowiązany do działania *chargé d'affaire* Szarota zwrócił się 10 II 1921 r. w sprawie umowy czesko-austriackiej do Pełnomocnika GUL w Wiedniu. Wiedząc, że „biuro Pana Pełnomocnika podjęło w materii tej różne kroki u władz austriackich” poselstwo prosiło „o zakomunikowanie dotyczącego materiału w myśl życzeń przedstawionych ustnie przez referenta poselstwa”, oraz o informację, materiały i opinie, co do zawarcia z Austrią podobnej umowy jak z Czechosłowacją<sup>56</sup>. W odpowiedzi pełnomocnik GUL oświadczył 18 II 1921 r. poselstwu w Wiedniu, że „rząd austriacki, który do niedawna ze względu na nieustalenie granic wschodnich Państwa Polskiego zachowywał się opornie wobec żądań naszych o wydanie aktów dotyczących wschodniej części dzisiejszej Małopolski, nie czyni obecnie — o ile chodziło o bieżące akta administracyjne — trudności w wydaniu ich, natomiast istnieją między Przedstawicielstwem GUL a odnośnymi organami austriackimi różnice zdań co do odebrania materiałów posiadających wartość historyczną — w szczególności utrudniony jest przez organa dostęp do inwentarzy, katalogów, jako też co do niektórych niezwykle dla nas cennych technicznych środków pomocniczych”. Jeśli chodzi o te ostatnie, rząd austriacki interpretował art. 93 traktatu pokojowego bardzo „ścieśniająco”, wskutek czego na przykład płyty litograficzne austriackiego Instytutu Litograficznego Generalnej Dyrekcji katastru podatku gruntowego oraz wojskowego Instytutu Geograficznego nie podpadały — zdaniem rządu austriackiego — pod pojęcie „Archives, registres, plans, titres et documents de toute nature apartenant aux administrations civile, militaire, financiere, judiciaire, ou autres des

---

<sup>52</sup> W tomie czwartym *Historii dyplomacji polskiej* (s. 628) znajduje się informacja, że delegacja polska w Wiedniu została podniesiona do rangi poselstwa 13 IX 1921 r. Jednak pisma urzędowe polskiej placówki dyplomatycznej w Wiedniu już od początku 1920 r. mają nadruk „Poselstwo Polskie w Wiedniu”.

<sup>53</sup> Eustachy Sapieha (1881–1963), polityk i dyplomata, w 1916 r. prezes Rady Głównej Opiekuńczej, poseł w Londynie (1919–1920), minister spraw zagranicznych (23 VI 1920–24 V 1921) w rządzie Wincentego Witosa.

<sup>54</sup> AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160, k. 112. MSZ D.S.P. Wydz. Środkowo-Europ. Nr D. IV, Warszawa, 4 II 1921 r.

<sup>55</sup> A. Pilch, *Stosunki polsko-austriackie w latach 1918–1938 w świetle korespondencji dyplomatów austriackich w Polsce*, „Studia Historyczne”, t. 42, 1999, s. 257.

<sup>56</sup> AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160, k. 89. Nr. 304/Pr/21, W sprawie umowy czesko-austriackiej dotyczącej wykonania traktatu z St. Germain, Bardzo pilne, 10 II 1921 r., k. 89.

territoires cédé [archiwa, spisy, plany, tytuły i dokumenty każdego rodzaju należące do administracji cywilnej, wojskowej, finansowej i sądowej lub innej terytoriów odstąpionych — JG]. Wychodząc z założenia, że przedmioty te w myśl art. 208 traktatu pokojowego są jego własnością, rząd austriacki zgadzał się na wydanie ich tylko za opłatą. Stan ten powodował konieczność porozumienia się z rządem austriackim i zawarcie umowy, co podkreślano w korespondencji z austriackim MSZ i w rozmowach z byłym kanclerzem Karlem Rennerem. Przedstawicielstwo GUL podjęło prace przygotowawcze do przygotowania umowy podobnej do zawartej z rządem czechosłowackim. Zebranie obszernego materiału natrafiało jednak na wielkie trudności, gdyż potrzebna była pomoc znawcy zbiorów austriackich. Przypomniano, że zbiory te przestudiował częściowo i zebrał też informacje o dokumentach potrzebnych dla państwa polskiego dr E. Barwiński jako delegat Biura Prac Kongresowych MSZ w 1. połowie 1920 r. Barwiński opuścił Wiedeń pod koniec czerwca, nie zakończywszy swych prac<sup>57</sup>. Przedstawicielstwo GUL w Wiedniu oraz Komisariat Małopolski GUL we Lwowie kilkakrotnie zwracały się do GUL w Warszawie, aby ponownie wydelegować Barwińskiego do Wiednia. Niezbędne było jednak zawarcie umowy analogicznej do zawartej przez Czechów, gdyż samą korespondencją i wymianą not z austriackim MSZ pewnych spraw nie dało się załatwić. Przedstawicielstwo GUL w Wiedniu zwróciło się 19 XI 1920 r. do austriackiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, że sprawy archiwalne, w myśl porozumienia osiągniętego na konferencji 12 X 1920 r. u ministra Karla Rennera<sup>58</sup>, „mają być przedmiotem specjalnych umów rządu austriackiego z państwem polskim dla wykonania poszczególnych postanowień traktatu pokojowego. Prace przygotowawcze do opracowania projektu umowy dotyczącej, podobnie jak układ rządu austriackiego z rządem czechosłowackim, wykonania wymienionych artykułów traktatu pokojowego są w toku. Nadal nie otrzymano jednak stosownego upoważnienia”. W konkluzji pełnomocnik GUL napisał:

Wobec powyżej przedstawionych poszczególnych zabiegów, zakres tych materii, które mają być objęte umową z Austrią wprawdzie stale się zmniejsza, nie można jednak oddawać się złudzeniom, iż jedynie w drodze nastawienia na wykonanie Traktatu przez Austrię uda nam się w całej rozciągłości bez zbytecznego przewlekania sprawy wydostać materiały etc. nam potrzebne, tak, iż drogi zawarcia umowy nie da ominąć. Ocenienie stosowności chwili przystąpienia do takiego układu będzie zależało jednak z jednej strony od dalszego stanowiska austriackiego Rządu w czasie kontynuacji naszych prac, a z drugiej strony od sytuacji taktycznej przy zawieraniu innych umów przewidzianych art. 215, 265 i 275 Traktatu Pokojowego<sup>59</sup>.

19 II 1921 r. M. Szarota wysłał pismo do MSZ, w którym przypomniał, że na życzenie ministerstwa, przekazane mu przez Tchórznickiego, zebrał materiały

---

<sup>57</sup> W projekcie pisma przekreślono zdanie: „ponieważ MSZ wstrzymało mu rzekomo ze względów budżetowych wypłatę umówionego wynagrodzenia”.

<sup>58</sup> Karl Renner był kanclerzem Austrii od 30 X 1918 do 7 VII 1920 r. i jednocześnie ministrem spraw zagranicznych od 26 VII 1919 do 22 X 1920 r., a więc także w gabinecie kanclerza Mayra.

<sup>59</sup> AAN, Poselstwo RP Wiedniu, sygn. 160, k. 90–91. Pełnomocnik GUL w Wiedniu, L: 260/L prez. 15 II 1921, Poselstwo Polskie w Wiedniu z 10 II 1921, Nr. 304/Pr., W sprawie wykonania art. 93, 192, 195 i 196 Traktatu Pokojowego przez Austrię, Wiedeń, 15 II 1921 r., k. 90–91.

w sprawie umowy zawartej między Austrią i Czechosłowacją i już 18 XI 1920 r. przesłał trzy egzemplarze umowy zwracając uwagę na jej znaczenie i aktualność dla państwa polskiego. Oświadczył też, że w sprawie wspomnianego układu zarówno poselstwo jak i Biuro Pełnomocnika Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Wiedniu podjęło już wiele interwencji u władz austriackich i zamierzał wysłać kurierem „cały duży materiał” następnego dnia<sup>60</sup>. 28 II 1921 r. Szarota przedłożył MSZ sprawozdanie w sprawie czynności podjętych w sprawie umowy czesko-austriackiej dotyczących wykonania niektórych artykułów traktatu Saint-Germain-en-Laye oraz dwa dalsze egzemplarze tej umowy. Informował MSZ, że wydobyciem materiałów archiwalnych od rządu austriackiego zajmuje się Przedstawicielstwo GUL w Wiedniu od początku swego istnienia i przekazał szczegółowe informacje uzyskane od pełnomocnika GUL w Wiedniu we wspomnianym piśmie z 18 II 1921 r.<sup>61</sup>

2 III 1921 r. do wymiany opinii z MSZ włączył się GUL. Nawiazując do sprawozdania z konferencji odbytej 12 X 1920 r. u K. Romera podkreślono konieczność rozpoczęcia natychmiastowych pertraktacji z rządem austriackim w sprawie zawarcia umowy. Pełnomocnictwo takie powinien otrzymać pełnomocnik GUL w Wiedniu J. Twardowski. GUL utrzymywał, że sprawy związane z art. 93, 192, 195 i 196 tworzą odrębną grupę spraw i interesów, które można zebrać w całość. Równocześnie przedstawiają one mniej punktów spornych niż kwestie związane z rozrachunkiem finansowym. Wobec dużej doniosłości tych kwestii tak dla administracji polskiej, jak dla „ogólnych interesów kulturalnych”, należy unikać wszystkiego, co mogłoby powodować dalszą zwłokę. Nie jest też konieczne czekanie na ratyfikację traktatu w Saint-Germain-en-Laye przez sejm. Przepuszczano, że rząd austriacki „na pewno do rokowań na żądanie przystąpi”, a ostateczne wykonanie umowy nastąpi po wejściu w życie traktatu. Zwrócono uwagę, że rząd włoski, który już zawarł umowę z Austrią, co do wykonania art. 194, 195 i 196 sprawy tej już nie stawia na porządku dziennym. Ze względu na wspólne podstawy prawne dotyczące rewindykacji różnych rodzajów przedmiotów (archiwaliów, materiałów naukowych, dzieł sztuki) uważano za wskazane, podobnie jak to uczyniono w umowie czesko-austriackiej, objąć jedną umową wykonanie wszystkich wymienionych artykułów<sup>62</sup>.

Interwencja GUL w Warszawie nie pozostała bez echa. Minister spraw zagranicznych E. Sapieha, który jako jedyny szef polskiej dyplomacji w latach 1918–1922 wykazał w tej sprawie zaangażowanie, włączył się bezpośrednio 12 III 1921 r. do sprawy zawarcia umowy archiwalnej z Austrią. Poinformował poselstwo RP w Wiedniu, że „w myśl wniosków, postawionych przez Główny Urząd Likwidacyjny, oraz życzeń wyrażonych przez inne miarodajne czynniki, uważam za wskazane wejść w rokowania z Rządem austriackim celem zawarcia umowy, dotyczącej wykonania art. 93 i 191–196 traktatu St. Germain «podobnej do czesko-austriackiej w tej samej umowie»”. W związku z powyższym

<sup>60</sup> Tamże, k. 114–115 (odpis, maszynopis). Poselstwo Polskie w Wiedniu, Nr. 304/Pr/21, 19 II [1921], Odpis umowy czesko-austriackiej dotyczącej wykonania traktatu z St. Germain, k. 114–115.

<sup>61</sup> Tamże, Poselstwo Polskie w Wiedniu, Nr. 403/Pr/21: [w sprawie] umowy czesko-austriackiej dotyczącej wykonania traktatu z St. Germain-en-Laye, 28 II 1921 r., k. 116–125.

<sup>62</sup> Tamże. Główny Urząd Likwidacyjny, Nr. 173/2, Warszawa, 2 III 1921 r., k. 126–127.

polecił Szarocie zwrócić się do rządu austriackiego z pytaniem, „czy byłby skłonny wejść z nami w rokowania w tej sprawie”. Poinformował go również, że zarządził „w porozumieniu z odpowiednimi czynnikami” prowadzenie odpowiednich prac przygotowawczych<sup>63</sup>.

W ramach przygotowań do zawarcia umowy polsko-austriackiej E. Barwiński sporządził projekt konwencji między Polską a Austrią: „Projekt konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Rzeczpospolitą Austriacką w sprawie wykonania postanowień §§93, 191, 193 traktatu w St. Germain en Laye” (aneks źródłowy 2). Opracowany projekt, obejmujący 12 paragrafów, przesłał 21 III 1921 r. do WAP. W piśmie przewodnim podkreślił dobitnie, że „próżno wzorować się na konwencjach Austrii z innymi państwami sukcesyjnymi, gdyż u nas zachodzą warunki zupełnie odmienne: ziemie polskie wcielono do monarchii bardzo późno, wtedy gdy już cały organizm jej był spetryfikowany, a więc owa Galicja nie mieściła się w formach ustalonych i trzeba było dla niej tworzyć rzeczy odrębne”. Z tego względu brały się „odrębne zgola pozycje i działy aktów galicyjskich w archiwach austriackich”. W konsekwencji były większe szanse uzyskania znacznie większej ilości akt bez „rozdarcia” archiwów austriackich, niż na przykład w stosunku Austrii do Czechosłowacji. Zdaniem wybitnego archiwisty „wszystko to musi być najpierw wyczerpująco zbadane i zestawione, przemyślane i przedyskutowane, a dopiero na tej podstawie powstać może projekt konwencji, który może służyć jako substrat do konwencji obowiązującej”. Barwiński przestrzegł, że wszystko, „co się teraz już sformułuje, będzie właściwie pozbawione najważniejszych podstaw, będzie dorywczym, niepewnym i nieugruntowanym”. Barwiński przywołał przykład rządu Czechosłowacji, który prowadził z Austrią rokowania przez wiele miesięcy, zanim doszło do sformułowania układu. Jak twierdził Barwiński, swoje zapatrywania przedstawił w połowie grudnia 1920 r. w Warszawie i jego argumenty przemówiły do przekonania i doprowadziły do uznania potrzeby wcześniejszego przeprowadzenia badań archiwalnych w Wiedniu, z czym miałyby się łączyć wstępne rokowania z reprezentantami rządu austriackiego. Według jego obliczeń „mniej więcej w pół roku po rozpoczęciu tej czynności można by dojść do sformułowania tekstu konwencji”. Barwiński akcentował fakt, że w rokowaniach ze strony austriackiej występują zawodowi archiwiści, mający ugruntowaną pozycję w Europie, a kanclerzem Austrii jest dr Michael Mayr, z zawodu archiwista, w austro-węgierskiej monarchii dyrektor Archiwum Państwowego w Innsbrucku. „Musimy więc wystąpić zakuci w stal i żelazo, jeżeli mamy liczyć na powodzenie, uzbroidź się w silne, wyczerpujące i ugruntowane argumenty, szczególnie zaszkodzić nam może brak przygotowania”. Ten wojowniczy ton w ustach polskiego archiwisty nie wróżył niczego dobrego prócz konfrontacji, która w trudnych negocjacjach rzadko prowadzi do sukcesu. Barwiński zwrócił też uwagę, że „sprawa meritum konwencji nie będzie roztrząsaną na konferencji rzymskiej, gdyż jak z programu wynika, omawiane będą jedynie *Mesures pour l'exécution, modalités* [środkie egzekucji, sposoby — JG], ustanowienie ekspertów; na te kwestie dają odpowiedź przesłane niedawno

---

<sup>63</sup> Tamże. MSZ D.S.P. Wydż. Środkowo-Europ. D. IV/698. W sprawie umowy z rządem austriackim, dotyczącej wykonania art. 93 i 191–196 traktatu w St. Germain, Warszawa, 12 III 1921 r., k. 106.

przeze mnie wnioski<sup>7</sup>. Przesyłając swoje uwagi do WAP Barwiński prosił o ich przekazanie do MSZ i o „wyjednanie, by sprawa cała pchnięta została na te tory, jakie jej wyznaczyło nasze porozumienie osiągnięte w połowie grudnia z[eszłego] r[oku]. [tj. 1920 — JG]”<sup>64</sup>.

We wspomnianym projekcie konwencji E. Barwińskiego na wstępie zaznaczono, że archiwalna zasada proveniencji nie została w art. 93 traktatu uwzględniona i jedynym kryterium wydania akt była ich przynależność do administracji krajów sukcesyjnych. Ustępstwo ze strony polskiej miało polegać na odstąpieniu od żądania pełnego wydzielenia wszystkich akt związanych z administracją terenów odstąpionych (zał. 2). Projekt konwencji opracowany przez Barwińskiego miał charakter bezkompromisowy, zawierał daleko idące żądania i był trudny do zaakceptowania przez rząd austriacki<sup>65</sup>. Pomimo tego 19 IV 1921 r. departament konsularny MSZ skierował do poselstwa RP w Rzymie wspomniany projekt konwencji archiwalnej z Austrią, otrzymany od Wydziału Archiwów Państwowych przy MWRiOP, z prośbą o natychmiastowe doręczenie delegacji polskiej na konferencję w Rzymie<sup>66</sup>.

Zgodnie z poleceniem ministra spraw zagranicznych Poselstwo RP w Wiedniu wystosowało 29 III 1921 r. pismo do kanclerza i ministra spraw zagranicznych Mayra. W imieniu rządu polskiego Szarota pytał, czy rząd austriacki byłby skłonny przystąpić do rokowań w celu doprowadzenia do zawarcia umowy dotyczącej wykonania art. 93, 191–196 traktatu w Saint-Germain-en-Laye<sup>67</sup>. Kanclerz Mayr, chrześcijański demokrat, był nastawiony pozytywnie do Polski, czemu dał wyraz w ocenie podpisanego w styczniu 1921 r. dodatkowego protokołu do układu polsko-austriackiego w sprawie uregulowania ruchu towarowego<sup>68</sup>. 16 IV 1921 r. austriackie MSZ przesłało odpowiedź do poselstwa polskiego w Wiedniu (aneks źródłowy 1). Kanclerz Austrii poinformował Szarotę, że uważał za konieczne rozpoczęcie rokowań w celu zawarcia umowy dotyczącej wykonania artykułów 93 i 191–196 traktatu państwowego w Saint-Germain-en-Laye. Zastrzegł się jednak, że z powodu występowania w programie konferencji w Rzymie wielu spraw związanych z projektowaną umową, dlatego przed wydaniem

<sup>64</sup> Tamże. Delegacja dr. Barwińskiego, L. 58, Lwów, 21 III 1921 r., k. 68–69.

<sup>65</sup> W umowie archiwalnej między Polską i Austrią zawartej 10 lat później (26 X 1932 r.), w artykule I rząd austriacki nie odstąpił od podkreślenia zasady archiwalnej proveniencji: „Austriacki Rząd Związkowy oświadcza gotowość wydania Rządowi Polskiemu na zasadzie archiwalnej proveniencji [podkreślenie — JG] wszystkich w jego przechowaniu znajdujących się części składowych starych archiwów historycznych, wszelkich innych archiwaliów i części składowych nowych registratur administracyjnych, które powstały na obszarze dzisiejszego Państwa Polskiego”. Dz.U., 1933, poz. 291, nr 34, s. 682.

<sup>66</sup> AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160. MSZ Departament Konsularny Nr. K. II-b/45267, Warszawa, 19 IV 1921 r. V. Dyrektor Departamentu w.z. Straszewski, k. 67.

<sup>67</sup> „Über Auftrag meiner Regierung beehre ich mich Euer Exzellenz ergebnst anzufragen, ob die Regierung der Republik Österreich geneigt wird, in Verhandlungen zwecks Abschlusses eines Vertrages über die Durchführung der Artikel 93 und 191 bis 196 des Staatsvertrages von St. Germain einzutreten. In Erwartung eine ehebdigsten gegenständlichen Mitteilung bemühe ich die Gelegenheit um Eure Exzellenz von meiner... [wyraz nieczytelny — JG] Hochachtung zu versichern“. AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160, k. 104–105. Poselstwo RP w Wiedniu, Nr. 684/Pr; [w sprawie] umowy z rządem austriackim dotyczącej wykonania art. 93, 191–196 traktatu w St. Germain, 29 III 1921 r.

<sup>68</sup> W. Balcerak, *Polska – Austria*, s. 106.

ostatecznego oświadczenia, szczególnie w sprawie terminu rokowań, musi się najpierw porozumieć ze wszystkimi zainteresowanymi resortami<sup>69</sup>.

Podczas ponownego pobytu w Wiedniu w pierwszej połowie 1921 r. Barwiński nie tylko rejestrował archiwalia, ale próbował również zmobilizować przedstawicieli państw sukcesyjnych do wspólnych działań przeciw Austrii. Efektem było wznowienie obrad likwidatorów, obradujących pod jego przewodnictwem nad projektem wspólnego wystąpienia. W rezultacie konferencja państw sukcesyjnych w Wiedniu przygotowała projekt ustanowienia Komisji Ekspertów w sprawie wykonania art. 93, 191, 193, 274, traktatu w Saint-Germain-en-Laye. Projekt przewidywał, że do mieszanej komisji ekspertów w Wiedniu, która miała rozpocząć pracę 1 V 1921 r. każde państwo deleguje po dwóch przedstawicieli, mających prawa i prerogatywy funkcjonariuszy dyplomatycznych, do zbadania materiałów, które miały przyspać państwom sukcesyjnym na podstawie traktatu. Mieli być oni upoważnieni przez swe rządy do rokowań z rządem austriackim do przygotowywania i zawarcia konwencji. W celu wykonania powierzonych im obowiązków rząd austriacki miał zagwarantować im wolny i nieograniczony dostęp do archiwów, registratur, bibliotek i ich składów, oraz do korzystania z akt, jak też wszystkich spisów, katalogów, repertoriów oraz akt administracyjnych<sup>70</sup>. W relacji Mariana Morelowskiego<sup>71</sup>, zastępcy przewodniczącego Wydziału Rewindykacyjnego, o ile chodziło o archiwalia, „to strona polska opracowała już i przedstawiła przed paru miesiącami p.p. likwidatorom państw zainteresowanych projekt wspólnego wystąpienia w tej sprawie — oparty tak o powyższe artykuły”<sup>72</sup>. „Na posiedzeniach odbytych pod przewodnictwem Pana Dyrektora archiwum [we Lwowie, Eugeniusza Barwińskiego — JG] uzyskaliśmy przygotowawcze porozumienie, co do wspólnych w tej sprawie kroków, mających głównie na celu jednolite zabiegi u *Commissions de Reparations* [komisje odszkodowań — JG], aby artykuły te o niezupełnie szczęśliwej pod względem prawniczym redakcji — uzyskały interpretację przez te państwa żadaną («Betreffprinzip», a nie tę, jaką już dziś sfery austriackie starają się im nadać «Provenienzprinzip») — ku wielkiej stracie stron przeciwnych. Porozumienie w tej sprawie jest tym ważniejsze, że, jak to uznaje nauka zachodnia, bez należytego odzyskania archiwaliów nie jest możliwa prawidłowa dalsza administracja krajami przez cesję terytorialną uzyskanymi (*La continuité de l'exercice de l'administration des territoires cédés*). Równocześnie przy zwycięstwie naszej strony nauka w danym kraju używałaby nowe ogromne ilości i olbrzymie wartości źródła do historii rodzimej”. Z tej przyczyny strona polska wyraziła „gorącą nadzieję, że sprawa powyższa

<sup>69</sup> AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160. Nr. 856/Pr/21; [w sprawie] umowy z rządem austr. dotyczącej wykonania art. 93, 191–196 traktatu w St. Germain, 26.4.1921 r., k. 129–131. Załącznik. Odpis listu kanclerza Mayra w sprawie rozpoczęcia pertraktacji polsko-austriackich do MSZ, Wiedeń, 16 IV 1921 r., k. 132–133.

<sup>70</sup> Tamże. Załącznik. Projekt ustanowienia Komisji ekspertów w sprawie wykonania art. 93, 191, 193, 274, traktatu w St. Germain; pieczęć: WAP Ministerstwo WRiOP, Za zgodność z oryginałem Kierownik WAP w/z A. Rybarski, k. 75.

<sup>71</sup> Marian Morelowski (1884–1963), historyk sztuki, romanista, kustosz Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, profesor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

<sup>72</sup> Chodziło o tak zwane *dispositions particulieres* (rozporządzenia szczegółowe), części „Reparations” (reparacje) traktatu z Austrią, jak i o zasadniczy artykuł archiwalny z części „Clauses politiques” (klauzul politycznych).



będzie przez zainteresowane państwa z równą zawsze pieczołowitością i zapobiegliwością traktowana, i to na drodze stałego wzajemnego porozumienia i jednolitego współdziałania przy pomocy międzypaństwowej Rady Archiwalnej. Inaczej strona austriacka bardzo zřęcznie się wobec Ententy i umiejąca starać się o jej względy — może się okazać szczęśliwsza w tej walce, tym bardziej ze strony Austrii zbyt uporczywie prowadzonej, że w razie jej zwycięstwa, niepotrzebne dla niej archiwalia bezużytecznie w Wiedniu będą spoczywały i stanowić będą tylko kłopot dla zmniejszonego z natury rzeczy personelu archiwalnego<sup>73</sup>.

O aktywności strony polskiej świadczył także obszerny, osiemnastostronicowy „Projekt porozumienia i wspólnego działania pełnomocników państw biorących udział w likwidacji b. monarchii austro-węgierskiej w sprawie interpretacji i realizacji artykułów traktatu w St. Germain dotyczących odzyskania od rządu republiki austriackiej zbiorów i przedmiotów muzealno-naukowych”. Omawiając ten projekt Marian Morelowski postulował konieczność utworzenia przez zainteresowane rządy komisji ekspertów do spraw naukowej i artystycznej rewindykacji. Członkowie tej komisji powinni nie tylko odbywać w Wiedniu zjazdy i konferencje, ale także „byłoby pożądane, aby uchwały powyższej konferencji w stosunku do rządów reprezentowanych w tym gronie państw, posiadały możliwie maksimum decydującego wpływu i kompetencji<sup>74</sup>”.

Ten ze wszech miar rozsądny postulat niestety nie znajdował w Rzeczypospolitej należytego oddźwięku. Z intensywnymi zabiegami archiwistów, muzealników, historyków sztuki i innych przedstawicieli nauki zbiegły się burzliwe kryzysy i przesilenia rządowe, obejmujące także dyplomację polską. Na przełomie maja i czerwca 1921 r. doszło do zmian w MSZ spowodowanych ustąpieniem 24 maja ministra Sapięhy, krótkiego kierowania MSZ przez Jana Dąbskiego (24 V — 11 VI 1921) i objęciem resortu 11 VI 1921 r. (do 6 VI 1922 r.) przez Konstantego Skirmunta. Nowe kierownictwo MSZ nie było w pełni zorientowane w stanie przygotowań strony polskiej do rokowań z Austrią. Świadczą o tym dwa pisma wystosowane 30 VI 1921 r. przez MSZ. W pierwszym z nich Wydział Środkowo-Europejski informował GUL w Warszawie, że

w myśl wniosku przedstawionego przez GUL oraz życzeń wyrażonych przez czynniki miarodajne, Minister ks. Sapięha uznał w swoim czasie za stosowne wejść w rokowania z rządem austriackim celem zawarcia umowy, dotyczącej wykonania art. 93 i 191–196 Traktatu w Saint-Germain (zwrot archiwaliów, dokumentów, aktów i dzieł sztuki)<sup>75</sup>.

W tym celu przedstawicielstwo GUL w Wiedniu miało opracować projekt jednostronnej konwencji rozpatrywanej przez specjalną Komisję Międzyministerialną. Sprawa ta była również omawiana podczas wiosennej konferencji państw

---

<sup>73</sup> AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160. Nr 1913/L/21. Przygotowania do pertraktacji z rządem austriackim celem zawarcia umowy co do wykonania art. 93, 191–196 traktatu w St. Germain (wydanie aktów, archiwów etc.) [sic], 28.5.1921 r., k. 179–180. Załącznik „Projekt porozumienia”, s. 1–2.

<sup>74</sup> Tamże. W. Kowalski w swoim opracowaniu (*Repatriacja dóbr kultury*) nie wspominał o tej inicjatywie strony polskiej.

<sup>75</sup> Wymowna jest odrębna uwaga zapisana na marginesie tego, podkreślonego, fragmentu pisma: „Nic o tym nie wiemy”.

sukcesyjnych w Rzymie. MSZ prosił o powiadomienie, „w jakim stadium stoi obecnie sprawa opracowania wspomnianej konwencji, ewentualnie, o ile projekt umowy jest gotowy, o bezzwłoczne zakomunikowanie go MSZ<sup>76</sup>. Jak wspomniano, projekt konwencji archiwalnej Barwińskiego już w kwietniu 1921 r. znalazł się w MSZ. Tego samego dnia (30 VI 1921 r.) Wydział Środkowo-Europejski MSZ wystosował pismo do poselstwa polskiego w Wiedniu z prośbą o przyspieszenie opracowania przez byłe przedstawicielstwo GUL w Wiedniu, wcielone do poselstwa, projektu konwencji z Austrią w sprawie wykonania art. 93 i 191–196 traktatu w Saint-Germain-en-Laye i o szybkie jego nadesłanie<sup>77</sup>.

Poszukiwanie spisów akt w kraju potrzebnych do rokowań z Austrią nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. 12 VII 1921 r. GUL we Lwowie w piśmie do Oddziału Likwidacyjnego w poselstwie polskim w Wiedniu przekazał informację, że „nie posiada ważniejszych aktów i wykazów odnoszących się do spraw archiwalnych”. Gdyby Oddział Likwidacyjny Poselstwa Polskiego potrzebował do zawarcia umowy z Austrią w sprawie archiwaliów szczegółowych „dat i wyjaśnień”, to informacji takich udzielić mogą GUL i Wydział Rewindykacyjny w Krakowie oraz pełnomocnik GUL w Wiedniu Juliusz Twardowski i E. Barwiński, prowadzący już wcześniej kwerendy w Wiedniu<sup>78</sup>. Z kolei Komisariat Małopolski GUL we Lwowie w piśmie z 3 VIII 1921 r. do Oddziału Likwidacyjnego Poselstwa RP w Wiedniu odwołał się do pisma Barwińskiego, w którym ten „fachowy znawca” oświadczył, że jego zdaniem „relacje władz krajowych co do wykazów archiwaliów nie mogą służyć za podstawę do stawiania konkretnych i szczegółowych żądań od Rządu austriackiego”. Komisariat Małopolski GUL twierdził, że wielokrotnie przypominał w GUL o potrzebie zaangażowania Barwińskiego do kontynuowania poszukiwań w archiwach wiedeńskich<sup>79</sup>.

Poselstwo RP w Wiedniu wysłało 5 XI 1921 r. do MSZ w Warszawie kolejne pismo w sprawie przygotowań do zawarcia umowy archiwalnej z Austrią<sup>80</sup>. Zdaniem poselstwa nie można się było łudzić, aby Austria w rokowaniach bezpośrednich z Polską celem zawarcia konwencji bilateralnej wyszła poza ramy układu zawartego w Rzymie, a w szczególności, aby wydała archiwalia historyczne, „jeżeli nie będziemy gotowi przyznać rządowi austriackiemu kompensat”.

---

<sup>76</sup> Tamże. MSZ Wydz. Środkowo-Europ. Nr. D.IV/2177/21, Warszawa 30 VI 1921 r., k. 199. GUL przesłał 13 VII 1921 r. (Nr 537/21) odpis pisma do Oddziału Likwidacyjnego Poselstwa Polskiego w Wiedniu „z prośbą o pospieszne nadesłanie w kilku egzemplarzach przygotowanego projektu”, podpis nieczytelny. Tamże, k. 198.

<sup>77</sup> Tamże. MSZ Wydz. Środkowo-Europ. Nr. D.IV/2177/21, Warszawa, 30 VI 1921 r., podpis nieczytelny, k. 197.

<sup>78</sup> Tamże. GUL we Lwowie, L. 3481/21, Lwów, 12 VII 1921 r., podpis nieczytelny, k. 200–204.

<sup>79</sup> Tamże. GUL Komisariat Małopolski we Lwowie, L. 4744/21, Sprawa wydania archiwaliów po myśli Art. 91 i art. 191–196 traktatu pokojowego w St. Germain, Lwów, 3 VIII 1921 r., podpis nieczytelny, k. 205–206.

<sup>80</sup> Tamże. Nr. 12768/L/21, Wiedeń, 5 XI 1921 r., k. 209–213 [koncept pisma, referent Edward Neumann, radca handlowy poselstwa]. Na stronie tytułowej uwaga (*pro domo*), że podpisany referent sporządził pismo na podstawie memoriałów Małopolskiego Grona Konserwatorskiego, Wydziału Rewindykacyjnego Biura Prac Kongresowych w Krakowie, informacji Komisariatu Małopolskiego GUL i poszczególnych władz krajowych oraz wykazów Eugeniusza Barwińskiego, który z ramienia MSZ pracował w archiwach wiedeńskich w latach 1919 i 1920 oraz zestawienia sumarycznego materiałów archiwalnych, których wydobyć z archiwów austriackich należałoby przede wszystkim przeprowadzić.

Z braku wartościowych dokumentów i przedmiotów sztuki odnoszących się do ziem Republiki Austrii lub do „patrimoine” kulturalnego jej mieszkańców nadających się dla wymiany za „polonica” w zbiorach austriackich, „kompensaty takie mogą polegać tylko na koncesjach na polu gospodarczym”. Ministerstwo przemysłu i handlu oraz ministerstwo aprowizacji musiały jednak zgodzić się, by w przyszłych rokowaniach w sprawie zawarcia traktatu handlowego w miejsce dotychczasowej umowy kompensacyjnej przyznać pewne ustępstwa rządowi austriackiemu. Jak twierdziło poselstwo w Wiedniu, było to możliwe pod warunkiem, że rząd austriacki w sprawach wykonania art. 93 traktatu oraz w kwestiach restytucyjnych (art. 184, 191, 192, 193 i 196) wyjdzie poza granice dotychczasowej swej interpretacji<sup>81</sup>.

Poselstwo w Wiedniu akcentowało fakt, że pomyślniejszemu załatwieniu wspomnianych spraw sprzyjała bardziej korzystna sytuacja Polski, niż jeszcze przed kilkoma miesiącami: „zarówno wskutek decyzji w sprawie Górnego Śląska, która sprawiła, że Austria co do dostaw węgla zależna jest w wielkiej mierze od Polski”, a z drugiej strony pogorszenia sytuacji żywnościowej Austrii wskutek wielkiej zwyżki walut zagranicznych, rząd austriacki w tym krytycznym położeniu, zwłaszcza przed zimą, zapewne byłby skłonny do poświęcenia swego zasadniczego stanowiska, co do interpretacji wymienionych artykułów traktatu w zamian za ustępstwa ze strony polskiej. Poselstwo postulowało wysłanie do Wiednia, pomimo kłopotów finansowych, „pierwszorzędnego znawcę spraw archiwalnych dla dokonania inwentaryzacji archiwów i wzięcia udziału w rokowaniach w charakterze eksperta”. Poselstwo starało się przekonać MSZ do niewątpliwych zysków z tego kroku. „Moglibyśmy bowiem wówczas liczyć na to, że wydatek połączony z podróżą i kilkumiesięcznym pobytem takiego delegata w Wiedniu opłaci się wydatnie Państwu, ponieważ powiększymy nasz dorobek kulturalny cennymi nabytkami”. Dyplomaci pracujący w poselstwie mieli jednak poczucie, że racjonalne argumenty mogą nie spotkać się ze zrozumieniem w Warszawie. Przedstawiono zatem jednoznacznie nieciekawą alternatywę. „W przeciwnym razie, tzn. jeżeli rząd Polski się nie zgodzi na odpowiednie kompensaty gospodarcze dla Austrii, w takim razie nie możemy się spodziewać, abyśmy uzyskać mogli więcej, jak to, co pod względem formalnym daje nam Traktat pokojowy i konwencja archiwalna w Rzymie”<sup>82</sup>. W konkluzji pisma podkreślono ponownie, że rząd austriacki uważa „tę zdobycz” [formułę „appartenant aux administration” — JG] za „reformatio in melius” [zmianę na lepsze — JG] w traktacie i w tym punkcie nie dopuszcza żadnej dyskusji. „Tylko obecna krytyczna sytuacja finansowa i aprowizacyjna może skłonić rząd austriacki do sprzedania tego »activum« za koncesje gospodarcze. Poselstwo nie może przemilczeć, że jego dotychczasowe stanowisko w niniejszej kwestii oraz starania jego celem doprowadzenia jej do korzystnego dla nas wyniku były niezmiernie utrudnione dla braku fachowej siły archiwalnej”. Przywołano przykład poselstwa Czechosłowacji w Wiedniu, którego Sekcja Traktatowa posiadała od wiosny 1919 r. osobny departament spraw archiwalnych, w którym pracowało stale kilku doświadczonych archiwistów. „Tym się tłumaczy, że rząd

---

<sup>81</sup> Tamże.

<sup>82</sup> Tamże.

czesko-słowacki mógł szybko zestawić cały materiał, którego wydanie przez Austrię uważał za potrzebne<sup>83</sup>.

Władze austriackie dopiero po kilku tygodniach zajęły stanowisko wobec propozycji rokowań z Polską. Austriackie Ministerstwo Spraw Zagranicznych w piśmie z 19 XII 1921 r. (aneks źródłowy 3) przypomniało, że konferencja rzymska przygotowała ramowy projekt umowy w sprawach archiwalnych przyjęty przez rządy większości państw. Po konsultacjach międzyresortowych rząd austriacki uznał za konieczne przystąpienie do rokowań austriacko-polskich, lecz po wyjaśnieniach niektórych punktów widzenia, wpływających już poprzednio na rokowania. W sprawach archiwalnych władze austriackie nadal podnosiły uznanie przez traktat pokojowy w art. 93 zasady proveniencji jako punktu wyjścia w rokowaniach z państwami sukcesyjnymi i twierdziły, że Austria zobowiązana jest do wydania jedynie tych akt, które wytworzyły władze mające swoją siedzibę na obszarach należących obecnie do państw sukcesyjnych. Rząd austriacki przyjął konieczność określenia granicy czasowej, do której można było wydawać zespoły akt bez względu na zasadę proveniencji. W dotychczas zawartych porozumieniach z państwami sukcesyjnymi granicę tę stanowił 1888 r.<sup>84</sup>

Odnosząc się do powyższej noty z 19 grudnia, E. Barwiński twierdził, że austriacka interpretacja nie wytrzymała krytyki. Rząd austriacki nie liczył się wcale z tym, że „brzmienie ostatecznie przyjęte nie daje zupełnie podstaw do tak daleko idących wniosków, jakoby żądania austriackie zostały w zupełności uwzględnione, na co wskazuje samo brzmienie tak bardzo różne od ich propozycji, toż samo można wyrozumieć i z odpowiedzi konferencji [rzymskiej — JG], mówiącej jedynie o »dispositions reglant de la maniere la plus equitable, la transmission, ou, selon les cas, la communication des archives ou autres documents interessant les territoires transférés« [o dyspozycjach regulujących w sposób najbardziej bezstronny przekazanie, lub, zależnie od okoliczności, połączenie archiwów lub innych dokumentów ważnych dla odstąpionych terytoriów — JG] — a więc o pewnych ulgach w wykonaniu, ale nie o zupełnej zmianie zasady i zupełnym jej wywróceniu”. Barwiński uważał również, że „niepodobna wyciągać takich wniosków, że mowa tu o aktach władz lokalnych, a nie w ogóle o aktach »interessant les territoires«<sup>85</sup>.

11 I 1922 r. poselstwo polskie w Wiedniu poinformowało MSZ o gotowości rządu austriackiego przystąpienia do rokowań z rządem polskim dla zawarcia umowy dotyczącej wykonania art. 93 etc. traktatu w Saint-Germain-en-Laye (wydanie archiwaliów itp.) i przesłało do Warszawy pismo austriackiego MSZ z 19 grudnia. Przypomniano, że poselstwo pismem z 5 XI 1921 r. przedstawiło, na jakim etapie było wykonanie przez rząd austriacki art. 93 i 191–196 traktatu pokojowego. Poselstwo podkreśliło, że najwyraźniej rząd austriacki ratyfikował

<sup>83</sup> Tamże. Nr. 12768/L/21, Wiedeń, 5 XI 1921 r., k. 213.

<sup>84</sup> Tamże. Nr. 22270/L. Aust. Związk. Ministerstwo Spraw Zagranicznych oznajmia, że rząd austriacki skłonny jest wejść w rokowania z rządem polskim dla zawarcia umowy co do wykonania art. 93 etc. Traktatu w St. Germain (wydanie aktów, archiwów itp.), 10 I 1922. Załącznik. Österreichisches Bundesministerium für Äusseres, Z. 74262/3 B Li., Verbalnote, Wien, 19. Dezember 1921, k. 204–208.

<sup>85</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 82–83; I. Mamczak-Gadkowska, *Józef Paczkowski*, s. 146–147.

projekt konwencji archiwalnej, o której była mowa w sprawozdaniu Delegata RP w drugim okresie konferencji państw sukcesyjnych w Rzymie z 1 VII 1921 r. Poselstwo zwróciło uwagę MSZ, że rząd austriacki zaznaczył swój punkt widzenia w sprawie dotyczącej wykonania art. 93, „obstając nieugięte przy tzw. zasadzie proveniencji, według której ciąży na nim obowiązek wydania tych aktów, które powstały u władz mających swą siedzibę na obszarach dziś do państw sukcesyjnych należących”. W celu poparcia swojego stanowiska austriackie MSZ powołało się na zmianę pierwotnego brzmienia art. 93. „przez zastąpienie słowa «concernant les administrations» słowem «appartenant aux administrations», który to fakt jest już nam dokładnie znany”. Poselstwo uważało, że „ze strony jedynie powołanej do autentycznej interpretacji Traktatu, czyli Konferencji Ambasadorów nie zostało jednak wydane żadne rozstrzygnięcie, które by stanowczo uznało, że powyższa zmiana słów miała na celu wypowiedzenie zasady bronionej przez rząd austriacki. Jeżeli rząd austriacki powołuje się, że zasada proveniencji służyła za punkt wyjścia przy pertraktacjach prowadzonych dotychczas z kilkoma innymi państwami sukcesyjnymi, to twierdzenie to nie jest ściśle. Wprawdzie Czechosłowacja w układzie z rządem austriackim co do archiwów etc. zgodziła się, aby zasadę powyższą przyjąć za podstawę porozumienia, uczyniła to jednak tylko z zastrzeżeniem, że rząd austr. uczyni zadość żądaniom kulturalnym oraz postulatom administracyjnym Republiki czechosłowackiej przy wykonaniu art. 93, co znaczy, że w praktyce zasada proveniencji została niemal zupełnie wyeliminowana”. Poselstwo utrzymywało, że „rząd austriacki zdaje sobie z tego sprawę, że ściśle obstawanie przy tej zasadzie musiałyby przynieść znaczne szkody dla administracji odstąpionych terytoriów i oświadcza, że jest skłonny pójść nam na rękę co do wydania takich aktów, które wprawdzie pochodzą od władz, mających swą siedzibę na obszarach Republiki austriackiej, są jednak potrzebne dla naszej administracji”. Rząd austriacki proponował wyznaczyć granicę czasu, „od którego miałyby mieć zastosowanie wydawania aktów bez względu na zasadę proveniencji”, przy czym zaznaczył, że w dotychczasowych układach z innymi państwami sukcesyjnymi za taką granicę przyjęto rok 1888. Zdaniem poselstwa skłonność rządu austriackiego do pewnych ustępstw miało znaczenie praktyczne dla polskiej administracji. W wypadku archiwów historycznych dopiero pertraktacje mogły pokazać, czy będzie możliwe osiągnąć coś więcej niż co daje konwencja w Rzymie<sup>86</sup>.

Pogląd rządu austriackiego, że przeprowadzenie restytucji przedmiotów wyszczególnionych w art. 191 i 192 traktatu, łącznie z wykonaniem art. 184, należy do działy rewindykacji, którą zajmuje się ze strony państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych Biuro wiedeńskie dla restytucji Komisji reparacyjnej, względnie delegaci zainteresowanych państw (*agents nationaux*), w zasadzie był słuszny<sup>87</sup>. W kwestii tej poselstwo przedłożyło 10 I 1922 r. sprawozdanie do GUL, przedstawiając wnioski dotyczące zorganizowania akcji restytucyjnej w Austrii.

---

<sup>86</sup> Przekreślone: „Znając w tym względzie nieugięte stanowisko Austrii musi Poselstwo wyrazić wątpliwość, czy bez koncesji z naszej strony na innym polu, o czym mowa jest w tut. piśmie z dnia 5 listopada Z. L:12768/L, da się na tym punkcie osiągnąć jakiś pozytywny rezultat”. AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160. Nr. 22270/L., Wiedeń, 10 I 1922, k. 201.

<sup>87</sup> Tamże, k. 202. Ręczny dopisek: „droga jednak obopólnego porozumienia jest zawsze otwartą”.

Poselstwo sugerowało MSZ opracowanie taktyki negocjacyjnej na rokowania z Austrią dotyczącej wykonania art. 93. Należało spróbować czy Austria za pewne ustępstwa nie zgodziłaby się wziąć na siebie kosztów transportu zwróconych przedmiotów aż do miejsca przeznaczenia. Również nie można odmówić pewnej słuszności racjom rządu austriackiego, że

wykonanie art. 195 odnoszącego się do przedmiotów posiadających wartość artystyczną, archeologiczną lub historyczną wyraźnie w tym artykule, wzgl. w aneksie do tego artykułu wymienionych, nie może być przedmiotem osobnego układu, ponieważ powyższe postanowienia normują już postępowanie w tej kwestii (dla nas według art. 195 wzgl. aneksu wchodzi w grę tylko czara Władysława IV). Natomiast rząd austr. wychodził z mylnego założenia, jeżeli sądził, że Polska przez nabycie „Rejtana” Matejki — swoją drogą za cenę niezmiernie niską — oraz 5 obrazów z Akademii Sztuk Pięknych, miałyby uznać, że żądania jej opierające się na art. 196 Traktatu co do tzw. „patrimoine intellectuel” [spuścizna intelektualna — JG] już tym samym w zupełności spełnione zostały<sup>88</sup>.

Poselstwo zwracało uwagę MSZ na odpowiednie ustępy sprawozdania delegata Polski na konferencję rzymską i swoje pismo z 5 XI 1921 r. Podając stanowisko rządu austriackiego poselstwo prosiło o możliwie szybkie udzielenie mu instrukcji do prowadzenia rokowań z rządem austriackim, zwracając uwagę na propozycję austriacką, aby pertraktacje odbywały się w Wiedniu. Poselstwo wyraziło nadzieję, że zapowiedziany pismem MSZ z 27 XII 1921 r. przyjazd dyrektora Archiwów Państwowych dr. E. Barwińskiego ułatwi skonkretyzowanie żądań rządu polskiego<sup>89</sup>. *Pro domo* poselstwo zaznaczyło, że ani z MSZ, ani z GUL nie nadeszły żadne wskazówki na „nasze pismo z 5 listopada 1921”<sup>90</sup>. W ministerium Konstantego Skirmunta, pełniącego obowiązki do 6 VI 1922 r., sprawy urzędowe biegły najwyraźniej niespieszonym trybem, mimo że minister podczas spotkania z Alfonsem Knaffl-Lenzem 23 VI 1921 r. dał wyraz swojej sympatii dla Austrii i chęci pogłębienia stosunków polsko-austriackich<sup>91</sup>. Dopiero 23 II 1922 r. MSZ wysłało monit do poselstwa RP w Wiedniu<sup>92</sup>, prosząc o przyspieszenie odpowiedzi na swoje pismo z 7 XII 1921 r. w sprawie uzyskania materiałów archiwalnych znajdujących się w tamtejszych archiwach<sup>93</sup>.

Kolejnym ważnym krokiem w sprawie rozwiązania sprawy archiwaliów była konwencja zawarta w Rzymie 6 IV 1922 r. W sprawozdaniu delegata Państwa Polskiego na konferencję państw sukcesyjnych w Rzymie Stanisława Smolki<sup>94</sup>

<sup>88</sup> AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160. Nr. 22270/L., Wiedeń, 10 I 1922 r., k. 202.

<sup>89</sup> Tamże.

<sup>90</sup> Tamże.

<sup>91</sup> A. Pilch, *Stosunki polsko-austriackie*, s. 257.

<sup>92</sup> Na przełomie 1921 i 1922 r. doszło do zmiany w poselstwie polskim w Wiedniu. 10 I 1922 r. przybył Zygmunt Bronisław Feliks Lasocki (1867–1948), mianowany 18 IX 1921 r. posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym; 20 stycznia złożył listy uwierzytelniające. Obowiązki sprawował do 30 XI 1924 r. Od 1 XII 1924 do 30 IV 1927 r. był posłem w Pradze. Po powrocie do kraju przeszedł w stan spoczynku.

<sup>93</sup> AAN, Poselstwo Polskie w Wiedniu, sygn. 160. MSZ Nr 50218 k II b, Kurierem, Warszawa, 23 II 1922 r.

<sup>94</sup> Stanisław Smolka (1854–1924), historyk; w latach 1908–1919 dyrektor Archiwum Krajowego Aktów Grodzkich i Ziemskich w Krakowie; prof. Uniwersytetu Lwowskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu w Lublinie.

do prezesa GUL w Warszawie z 1 VII 1921 r. znalazły się ważne ustępy odnoszące się do kwestii zawarcia z Austrią umowy archiwalnej. „W pierwszym okresie Konferencji rzymskiej wypracowała Delegacja włoska projekt umowy między Austrią względnie Węgrami z jednej strony a innymi państwami biorącymi udział w konferencji z drugiej strony, jako też między tymi ostatnimi państwami między sobą (ta ostatnia kombinacja opiera się na Traktacie w Sèvres)”. Projekt ten przywiózł ze sobą do Warszawy naczelnik wydziału GUL dr Kubala, wracając z Rzymu. Powyższy projekt był przedmiotem obrad w MSZ, gdzie stwierdzono „jako stronę dodatnią, że końcowe słowa pierwszego alinea art. I /restitution... prevue par ta Traite... et par la présente convention [restrytucja... przewidziana przez Traktat... i przez obecną konwencję — JG] uprawniały do wniosku, że konwencja państw sukcesyjnych może samodzielnie uzupełnić przepisy traktatu”. Uważano natomiast, że należy zmienić wyraz „qui servaient a l’administration“ [który służy administracji — JG] na inny, a to wobec tendencji rządu austriackiego, aby Polsce dostały się akta „tylko tych władz, które urzędowały na terenie Polski, a nie akta dotyczące się administracji ziem polskich, które powstały u władz centralnych w Austrii. W następstwie prawnym cesji terytorialnej należałoby użyć «les actes relatifs» [akta względne — JG] albo «ayant trait a l’administration» [związane z administracją — JG]”<sup>95</sup>.

Gdy po przyjeździe do Rzymu S. Smolka wziął udział 30 V 1921 r. w posiedzeniu Komitetu dla archiwów, wymieniony projekt był już „z gruntu zmieniony”. Jak poinformowano Smolkę, stało się tak z powodu stanowczego sprzeciwu Austrii, która uważała słowo „appartenant” w art. 93 za rzecz, która nie może być nawet przedmiotem dyskusji. Do nowego elaboratu, będącego wynikiem poprzednich sesji Komitetu, delegacja rumuńska wniosła zastrzeżenia, dotyczące głównie w art. 93 słowa „concernant” i w art. 196 określenia „wzajemność” (*reciprocité*). W dyskusji Smolka oświadczył, że „wzajemność” może być tylko rozumiana jako prawo ściśle formalne. To znaczy, że rząd austriacki zobowiązany będzie do wydania „polonica”, chociażby się okazało, że na terytoriach polskich nie znajdują się przedmioty należące do „patrimoine” austriackiego („austriaca”). Takiemu stanowisku sprzeciwiła się Austria. Ostatecznie w deklaracji rumuńskiej znalazło się oświadczenie, że delegacja tego państwa wycofa proponowane zmiany, jeżeli pertraktacje prowadzone między Rumunią i Austrią, odnoszące się do archiwów i muzeów, doprowadzą do formalnego układu poza konwencją rzymską<sup>96</sup>.

W relacji Smolki podczas konferencji rzymskiej wytworzyła się następująca sytuacja. Z jednej strony Austria pod żadnym warunkiem nie odstępowała od dosłownego brzmienia traktatu, w szczególności słów „concernant” i „reciprocité”, jako prawa formalnego. Czesi przystąpili do konwencji z wyraźnym utrzymaniem w mocy umowy archiwalnej zawartej w Pradze 18 V 1920 r., dającej im wprawdzie pewne korzyści, na przykład materiały historyczne, ale za kompensatą materialną przewidzianą na innym polu<sup>97</sup>. Rumunia była w toku

<sup>95</sup> AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160. Poselstwo Polskie w Wiedniu, L: 12768/L/21. Załącznik. Wyjaśnienie Oddziału Likwidacyjnego Poselstwa do L. 10545/D. 18 IX 1922 r. Podpis odrębny: Neumann, k. 219–225.

<sup>96</sup> Tamże.

<sup>97</sup> Na mocy układu zawartego 16 XII 1921 r. w Lanach Czechosłowacja udzieliła Austrii pomocy finansowej. W. Balcerak, *Polska – Austria*, s. 108.

sfinalizowania osobnej umowy z Austrią na podstawach korzystniejszych — jak się Smolka poufnie dowiedział — w zamian za kompensaty gospodarcze. Włochom, ze względu na *prestige* zwołanej pod ich egidą konferencji zależało na dojsciu do skutku konwencji. Tekst konwencji, poza który Austria bezwzględnie wyjść nie chciała, nie dawał, zdaniem Smolki, podstawy prawnej do zrealizowania roszczeń, podniesionych przez powołane do tego czynniki rządu polskiego, jakkolwiek postanowienia o tak zwanym *commonn usage* (powszechnym użyciu — JG), o wolnym dostępie do katalogów etc. i o sądzie rozjemczym oznaczały pewne posunięcie się sprawy naprzód. Wobec tego Smolka „za jedyne możliwe wyjście, które nie zamykało drogi do osiągnięcia korzystniejszego rezultatu w drodze osobnej umowy nie jest odmowa podpisania tej konwencji — przyłączyć się do zastrzeżeń Rumunii nawet w wypadku, gdyby Rumunia się cofnęła — oświadczając jednak gotowość cofnięcia tych zastrzeżeń, skoroby w międzyczasie doszła umowa bilateralna między Polską a Austrią. W takim stanie rzeczy okazuje się w każdym razie konieczność doprowadzenia kwestii archiwów w rokowaniach z Austrią do pewnego stadium decydującego”. Należało jednak dokładnie określić przez „siły fachowe” dokumenty, których wydania, względnie zwrotu, od Austriaków Polska się domaga. Dopiero po skonkretyzowaniu polskich żądań i ułożeniu ich w pewien system

będziemy w stanie ocenić, o ile te żądania podpadają już pod postanowienia Traktatu, dające nam *a priori* prawa zwrotu, a o ile dopiero trzeba będzie w drodze układów poza traktatem dążyć do osiągnięcia dalej idących korzyści. Jak GUL było wiadome, strona polska nie miała do dyspozycji od roku (od wyjazdu Barwińskiego 30 czerwca 1920) żadnej siły fachowej na polu archiwalnym. Droga do bezwarunkowego ratyfikowania konwencji i odstąpienia od zastrzeżeń pozostanie nam zawsze otwartą, o ile oczywiście Rząd Austriacki ze swej strony konwencję zatwierdzi<sup>98</sup>.

Na to sprawozdanie Smolki, przekazane przez GUL „kompetentnym Ministerstwu w szczególności MSZ”, „odpowiedź dotychczas nie nadeszła”<sup>99</sup>. Na zakończenie pisma Oddział Likwidacyjny Poselstwa w Wiedniu przypomniał postulat Barwińskiego, wyrażony w wielu memoriałach do ministerstw, że nie można polegać na sprawozdaniach poszczególnych władz krajowych. W celu definitywnego ustalenia materiału rewindykacyjnego muszą być przeprowadzone w Wiedniu badania przed oficjalnym rozpoczęciem pertraktacji z rządem austriackim w celu zawarcia konwencji. „Jeżeli mamy przystąpić do specjalnych układów z Rządem austriackim, poza projektem konwencji rzymskiej, musimy koniecznie mieć do dyspozycji przez dłuższy czas fachową siłę na polu archiwalnym, bo inaczej Oddział Likwidacyjny Poselstwa nie mógłby brać na siebie odpowiedzialności co do wyczerpującego uwzględnienia postulatów powołanych czynników polskich, a przede wszystkim historyków przy zawarciu odnośnego aktu. Ponadto musielibyśmy wiedzieć czy rząd Polski skłonny byłby do przyznania Austrii pewnych koncesji gospodarczych, podobnie jak to uczyniła Rumunia w zamian za korzyści, które sięgałyby dalej jak postanowienia zawartej w Rzymie konwencji”<sup>100</sup>.

<sup>98</sup> Tamże.

<sup>99</sup> Tamże.

<sup>100</sup> Tamże.



Rząd polski Antoniego Ponikowskiego<sup>101</sup> nie chciał się pogodzić z interpretacją austriacką. Jak zalecał Smolka, delegacja polska nie odmówiła podpisania układu, lecz zgłosiła odrębną klauzulę, która znalazła się w konwencji podpisanej 6 IV 1922 r. w Rzymie<sup>102</sup>. Stwierdzono w niej, że delegacja polska

ożywiona pragnieniem, by niniejsza Konwencja została przyjęta przez wszystkie Wysokie Układające się Strony nie nalega na zachowanie swych zastrzeżeń sformułowanych w dniu 7 czerwca 1921 r. i wyraża jednocześnie życzenie, by rokovania mające być wszczęte pomiędzy Polską a Austrią czyniły całkowicie zadość stanowisku, zajętemu przez Rząd Polski w sprawie archiwów; oprócz tego Delegacja Polska ma zaszczyt oświadczyć, że podpisanie niniejszej Konwencji nie powinno być rozumiane, jako przyjęcie przez Rząd Polski propozycji w sprawie archiwów zawartych w nocie Związkowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Austrii, doręczonej w ubiegłym ostatnio styczniu [tj. w 1921 r. — JG] Poselstwu Polskiemu w Wiedniu<sup>103</sup>.

Konwencja została ostatecznie przyjęta, ratyfikowana, zatwierdzona i podpisana 31 VIII 1923 r. przez prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, premiera Wincentego Witosa i ministra spraw zagranicznych Mariana Seydę<sup>104</sup>.

Instruktywne może być porównanie uwag delegacji polskiej do zastrzeżeń delegacji czechosłowackiej do konwencji. Strona czechosłowacka ograniczyła swoje uwagi głównie do art. II, ustęp 2, podkreślając, że „wyraźnie rozumie, iż zastrzeżenie uczynione w stosunku do Austrii i Węgier ważne jest również dla Czechosłowacji i, że zastrzeżenie to nie może, w żadnym wypadku, przeszkodzić wolnemu dostępowi do zbiorów publicznych wspomnianych w ustępie 1 tego artykułu” i że „w artykule III, nr 2 pod wyrażeniem «jeżeli zajdzie potrzeba» rozumie wypadek porozumienia pomiędzy Państwem zainteresowanym i Państwem przytrzymującym i nie uznaje wypadku sprzeciwu”<sup>105</sup>.

Po podpisaniu konwencji rzymskiej — będącej szczegółowym porozumieniem wykonawczym w odniesieniu do klauzul traktatu pokojowego — przez Austrię i Węgry stała się ona aktem prawnym ułatwiającym zawarcie porozumienia z państwami sukcesyjnymi. Potwierdzono w niej obowiązek Austrii i Węgier do zwrotu państwom sukcesyjnym wywiezionych z ich obszarów dóbr kultury,

---

<sup>101</sup> Po upadku gabinetu Witosa 19 IX 1921 r. powstał gabinet pozaparlamentarny z Antonim Ponikowskim na czele. W marcu 1922 r. gabinet Ponikowskiego upadł w wyniku sporów o status Wileńszczyzny, przyłączonej do Polski. Po kilku dniach Ponikowski ponownie stanął na czele rządu, lecz ustąpił 6 I 1922 r. pod wpływem krytyki ze strony Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, zarzucającego mu nieudolność w polityce zagranicznej. Przesilenie rządowe trwało niemal dwa miesiące. Po nieudanych próbach powołania rządu Artura Śliwińskiego i Wojciecha Korfanteo Piłsudski powołał rząd z Julianem Nowakiem na czele. Po listopadowych wyborach w 1922 r. i zabójstwie prezydenta Gabriela Narutowicza, 11 XII 1922 r. powołano rząd Władysława Sikorskiego, który przetrwał do maja 1923 r. C. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2006, s. 261–272.

<sup>102</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 83.

<sup>103</sup> Chodzi o notę werbalną Związkowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Austrii z 19 XII 1921 r. doręczoną poselstwu polskiemu na początku stycznia 1922 r. Zob. aneks źródłowy 3.

<sup>104</sup> Dz.U. RP, 1924, Nr 23, poz. 247; E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 86–87; I. Mamczak-Gadkowska, *Józef Paczkowski*, s. 147.

<sup>105</sup> Dz.U. RP, 1924, Nr 23, poz. 247, s. 334–335.

w tym archiwaliów<sup>106</sup>. W opinii Barwińskiego, „mimo, że wobec innych państw Austria cofnęła się właściwie na całej linii, w odniesieniu do nas trwa wciąż nieustępliwie na raz zajęтым stanowisku, choć w gruncie rzeczy w stosunku do nas ma znacznie mniej powodów do tego, niż wobec innych państw sukcesyjnych”<sup>107</sup>.

W 1922 r. rozpoczęły się pertraktacje w celu zawarcia polsko-austriackiego traktatu handlowego, na którym Austrii bardzo zależało<sup>108</sup>. Podczas wizyty ministra Konstantego Skirmunta w maju 1922 r. w Wiedniu omawiano przede wszystkim sprawy gospodarcze, ważne dla Austrii znajdującej się w trudnej sytuacji ekonomicznej i społecznej. Chodziło o to, aby z jednej strony przyczynić się do zapobieżenia Anschlussowi, czy tzw. federacji naddunajskiej „pachnącej restauracją Habsburgów”, z drugiej zaś, by zapobiec wybuchowi rewolucji. W instrukcji dla posła RP w Wiedniu Zygmunta Lasockiego Skirmunt pisał: „Dążyć zatem musimy do wytworzenia z Austrią przyjaznych, opartych na zaufaniu wzajemnym stosunków, wyrażających się w miarę możliwości w konkretnej współpracy na polu gospodarczym, przy której wydatniałaby się z czasem nasza rola jako poważnego czynnika w odbudowie gospodarczej Europy Środkowej”. Rozmowy gospodarcze polsko-austriackie, prowadzone intensywnie od maja do 25 IX 1922 r., doprowadziły do zawarcia pierwszej polsko-austriackiej konwencji handlowej, z tajną klauzulą zapewniającą Polsce tranzyt materiałów wojennych przez terytorium Austrii<sup>109</sup>. Wnioski w sprawie wyzyskania tej okazji do ustępstw Austrii na polu rokowań archiwalnych nie zostały wykorzystane, bo — jak pisał Barwiński — „spotkały się ze stanowczym sprzeciwem ze strony ówczesnego naszego Ministra handlu”<sup>110</sup>.

18 VIII 1922 r., a więc w czasie ministerium Gabriela Narutowicza (28 VI do 14 XII 1922), Wydział Środkowo-Europejski MSZ przypomniał, że MSZ podtrzymuje opinię wyrażoną w piśmie z 15 maja, iż „prace zmierzające do zawarcia specjalnych układów wykonawczych z Austrią na podstawie Konwencji rzymskiej mogłyby być obecnie rozpoczęte, a to przez Oddział Likwidacyjny Poselstwa Polskiego w Wiedniu (przy) udziale specjalisty w sprawach archiwalnych”. I dalej: „Prosząc GUL o wydanie stosownych zarządzeń, MSZ donosi, że Ministerstwo WRiOP w piśmie z 17 ub.m. wyraziło zapatrywanie, «że zawarcie umowy polsko-czechosłowackiej [w sprawie podziału akt byłego Księstwa Cieszyńskiego — JG] jest niemożliwe przed zbadaniem odnośnego materiału na miejscu w Wiedniu oraz przed sfinalizowaniem Konwencji archiwalnej Polski z Austrią»”<sup>111</sup>. Strona polska nie podjęła jednak żadnych starań w celu skłonienia Austrii do zmiany stanowiska<sup>112</sup>.

<sup>106</sup> Tamże, s. 334. J. Stojanowski, *Układ archiwalny*, s. 52; W. Stępnia, *Archiwa polskie w latach 1918–1939*, s. 72–73.

<sup>107</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 85.

<sup>108</sup> K.Z. Kołodziejczyk, *Stosunki polsko-austriackie w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. 12, 1976, s. 66; A. Pilch, *Stosunki polsko-austriackie*, s. 257–258.

<sup>109</sup> W. Balcerak, *Polska – Austria*, s. 107.

<sup>110</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 87. W pierwszym gabinecie A. Ponikowskiego p.o. ministra przemysłu i handlu był Henryk Strasburger (19 IX 1921–5 III 1922), w drugim gabinecie A. Ponikowskiego ministrem przemysłu i handlu był Stefan Alfred Ossowski (10 III — 7 VII 1922). Trudno jednak ustalić, który z nich zawinił.

<sup>111</sup> AAN, Poselstwo Polskie w Wiedniu, sygn. 161, k. 39 (odpis, brak dalszej części) Wydział Środkowo-Europejski, DIV/2413/22, Warszawa, 18 VIII 1922 r.

<sup>112</sup> E. Barwiński, *Rokowania z Austrią*, s. 87.

Władze czechosłowackie nie próżnowały i wykorzystały umowę archiwalną z Austrią jako pretekst do dalszych rewindykacji, podpisując dodatkowy układ. O sytuacji w polskiej dyplomacji świadczy fakt, że MSZ zostało tym kompletnie zaskoczone i wiedzę na ten temat czerpało nie z raportów dyplomatycznych, ale z informacji prasowych. 12 IX 1922 r. Naczelnik Wydziału Środkowo-Europejskiego Aleksander Ładoś<sup>113</sup> wystosował do poselstwa RP w Wiedniu pismo, w którym powołał się na doniesienia prasowe, że „na zasadzie układu czechosłowacko-austriackiego z dnia 18 maja 1920 roku Rząd czechosłowacki zawarł dodatkowy układ z Austrią w sprawie wydania aktów dotyczących się Czechosłowacji a pozostających dotychczas w Austrii”. W związku z tym MSZ prosiło poselstwo o nadesłanie tekstu, względnie bliższych szczegółów<sup>114</sup>.

W odpowiedzi z 2 X 1922 r. Romer, reprezentujący Oddział Likwidacyjny, poinformował MSZ, że w uzupełnieniu konwencji archiwalnej między Czechosłowacją i Austrią, zawartej 18 V 1920 r., obie strony porozumiały się co do sposobu wydania przez władze austriackie „materiałów aktowych wszelkiego rodzaju, odnoszących się do spraw podlegających prawom zwierzchniczym Rep. Czechosłowackiej ze względu na przydzielenie niektórych gmin Austrii Niższej do tej Republiki”. Romer podkreślił fakt, że w dodatkowym układzie „kwestia co do uznania zasady proveniencji, tak silnie przestrzeganej przez Austrię we wszystkich dotychczasowych układach archiwalnych jest zupełnie pominięta”. W art. I rząd austriacki zobowiązał się wyraźnie do odstąpienia „wszelkiego materiału aktowego” odnoszącego się do spraw czechosłowackich. Romer zwrócił również uwagę na układ austriacko-rumuński z 5 X 1921 r. Według polskiego dyplomaty zawarcie tego układu bilateralnego przygotowane było na konferencji rzymskiej, co tłumaczy, iż delegaci rumuńscy na tej konferencji zastrzeżenia swe przeciw ogólnemu projektowi konwencji archiwalnej wnosili tylko warunkowo. Na uwagę zasługują art. I-II dotyczące restytucji aktów, dokumentów, przedmiotów starożytnych, dzieł sztuki etc. — co dowodzi, iż restytucje te w stosunku między Rumunią a Austrią wyłączone zostały z akcji rewindykacyjnej omawianej obecnie między państwami sukcesyjnymi a Austrią przy współudziale Sekcji Restytucyjnej Komisji Odszkodowań.

Kwestia ta będzie niewątpliwie przedmiotem bezpośredniego porozumienia między naszym rządem a Rządem rumuńskim w tym kierunku, aby korzystanie z tych materiałów jak najbardziej ułatwić administracjom obu zainteresowanych państw. Co do tego punktu Poselstwo proponuje, aby nasze czynniki kompetentne wypracowały konkretny wniosek na podstawie którego Rząd porozumiałby się z rządem rumuńskim. Zresztą konwencja opiera się na układach rzymskich i w punktach zasadniczych stanowi właściwie tylko powtórzenie dosłowne odnośnych artykułów Traktatu Pokojowego w St. Germain<sup>115</sup>.

---

<sup>113</sup> Aleksander Ładoś (1891–1963), działacz polityczny, publicysta i dyplomata, W MSZ od 1919 r., naczelnik Wydziału Prasowego (1920), naczelnik Wydziału Europy Środkowej (1922), sekretarz delegacji polskiej do rokowań z Rosją Sowiecką w Mińsku i Rydze, poseł w Rydze (1923–1926), konsul generalny w Monachium (1927–1931).

<sup>114</sup> AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 161. MSZ, Wydz. Środkowo-Europejski Nr D. IV.2729/22, Kurierem, Warszawa, 12 IX 1922 r., k. 41.

<sup>115</sup> Tamże, k. 42–43 (odpis). Nr 18278/L, 2 X 1922 r., Romer m.p. do MSZ w Warszawie.

29 XII 1922 r. poselstwo w Wiedniu odniosło się do ponaglenia MSZ z 12 grudnia w sprawie dodatkowego układu między Czechosłowacją i Austrią co do wydania aktów. „Poselstwo pozwala sobie zauważyć, iż cytowane ostatnio pismo do Poselstwa nie wpłynęło. Możliwe, że zaszła tu omyłka pisarska i że MSZ chodzi o załatwienie swego pisma z 12 września 1922, Wydział środkowo-europejski, Nr D IV/2729/22, co do nadesłania Ministerstwu tekstu dodatkowego układu między rządem czesko-słowackim a rządem austriackim na zasadzie podstawowej umowy archiwalnej zawartej między tymi dwoma państwami w dniu 18 maja 1920”. Poselstwo twierdziło dalej, że „pismo to zostało załatwione sprawozdaniem Poselstwa z dnia 2 X 1922 r. (wysłane kurierem 7 października), którym zarazem przesłano MSZ numer dziennika austriackich ustaw związkowych z 9 VIII 1922 r. z niezbędnymi wyjaśnieniami, jako też ogłoszony w tym samym numerze układ archiwalny zawarty między rządem rumuńskim a rządem austriackim”<sup>116</sup>. W uwadze (*pro domo*) zapisano: „Ponaglenie MSZ jest niezrozumiałe. Jest możliwe, że Ministerstwo to nie otrzymało tutejszego pisma z 2 X 1922, Nr 18278/L w załatwieniu pisma MSZ z 12 IX 1922, D IV 2729/22, którym Ministerstwo to żądało nadesłania tekstu dodatkowego układu między Czechosłowacją a Austrią, w sprawie wydania aktów znajdujących się w Austrii”. Dalej zauważono, „że w ponagleniu MSZ cytowana jest liczba: D IV 2789/22, podczas gdy pierwotne pismo nosi liczbę D IV 2729/22, być może, iż zaszła tu pomyłka pisarska”. Poselstwo nie wykluczało, że MSZ chodziło „o nadesłanie nie tylko układu dodatkowego, lecz także i układu podstawowego w sprawie wydania archiwów między Czechosłowacją a Austrią z 18.5.20”<sup>117</sup>.

Przedstawione pisma poselstwa polskiego w Wiedniu do MSZ w Warszawie, przypominającego bardziej komedię pomyłek niż korespondencję urzędową, nie można pozostawić bez komentarza. Konia z rządem temu, kto jest w stanie połapać się w tym biurokratycznym galimatiasie. Z pewnością wpływ na wspomniane komplikacje miały ciągle zmiany w MSZ, w wyniku których 16 XII 1922 r. nowym ministrem spraw zagranicznych został Aleksander Skrzyński (do 26 V 1923)<sup>118</sup>.

## Podsumowanie

Kryzysy, przesilenia rządowe i jak w kalejdoskopie zmieniający się ministrowie spraw zagranicznych, nie sprzyjały prowadzeniu racjonalnych i skutecznych działań dyplomatycznych gwarantujących osiągnięcie porozumienia z Austrią. Swoją cegiełkę dołożyli polscy archiwiści, stojący niezłomnie na gruncie zasady pertynencji. W świetle tego nie dziwi, że rokowania polsko-austriackie znalazły się w impasie i Rzeczpospolita Polska była jedynym krajem sukcesyjnym, który w latach 1919–1922 nie zawarł umowy archiwalnej z Austrią. Negocjatorzy

---

<sup>116</sup> Tamże, sygn. 161. Nr 22192/L, Min. Spraw. Zagr. z 12 XII 1922 r. D VI/2178/22, w sprawie dodatkowego układu między Czechosłowacją i Austrią co do wydania aktów, Warszawa 29 XII 1922 r., k. 49–51 (referent: E. Neumann).

<sup>117</sup> Tamże, k. 49.

<sup>118</sup> *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4, s. 625. W latach 1923–1924 zmiany na stanowisku ministra spraw zagranicznych były również częste: Marian Seyda (28 V — 27 X 1923), Roman Dmowski (27 X 1923–14 XII 1923), Karol Bertoni, kierownik MSZ (19 XII 1923–19 I 1924), Maurycy Zamojski (19 I — 27 VII 1924). Tamże.

innych państw sukcesyjnych udowodnili, że profesjonalizm zawsze jest bardziej skuteczny niż amatorszczyzna i brak przygotowania, a umiejętność prowadzenia negocjacji i zdolność do zawarcia kompromisu są bardziej opłacalne niż uporczywa obrona stanowiska, także w sprawach archiwalnych. Osamotnioną Polskę czekała jeszcze długa droga do sfinalizowania umowy archiwalnej z Austrią, co nastąpiło dopiero w 1932 r.

## Aneks źródłowy

### [1]

Pismo kanclerza Austrii i ministra spraw zagranicznych Michaela Mayra z 16 IV 1921 r. do *chargé d'affaires* Poselstwa RP w Wiedniu Marcelego Szaroty w sprawie podjęcia rokowań polsko-austriackich w celu zawarcia umowy dotyczącej zrealizowania artykułów 93 i 191 traktatu pokojowego w Saint-Germain-en-Laye.

Österreichisches Bundesministerium für Äusseres, Wien, 16. April 1921.  
Herr Geschäftsträger!

Indem ich mich beehre, den Empfang des geschätzten Schreibens vom 7.1.Mts zu bestätigen, darf ich vorderhand meiner persönlichen Auffassung dahin Ausdruck geben, dass ich die Einleitung von Verhandlungen zwecks Abschlusses eines Vertrages über die Durchführung der Artikel 93 und 191 bis 196 des Staatsvertrages von St. Germain für durchaus angezeigt erachte.

Insbesondere mit Rücksicht auf den Umstand aber, dass ein Teil der gegenständlichen Materien auch im Programm der augenblicklich tagenden römischen Konferenz figuriert, muss ich vor Abgabe einer endgültigen Erklärung insbesondere hinsichtlich des Zeitpunktes der gewünschten direkten Verhandlungen mit allen in Betracht kommenden Ressortstellen zunächst Fühlung nehmen und werde mir erlauben, Ihnen das Resultat der erforderlichen Schlussfassung sobald als möglich bekanntzugeben.

Inzwischen benutze ich die Gelegenheit um Sie, sehr geehrter Herr Geschäftsträger, meiner vorzüglichsten Hochachtung zu versichern. [Podpis odręczny:] Mayr<sup>119</sup>.

### [2]

Projekt konwencji między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Austrii w sprawie wykonania postanowień art. 93, 191, 193 traktatu pokojowego w Saint-Germain-en-Laye opracowany przez Eugeniusz Barwińskiego i przesłany 21 III 1921 r. do Wydziału Archiwów Państwowych w ramach przygotowań do zawarcia umowy polsko-austriackiej.

---

<sup>119</sup> AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160. Nr 856/Pr/21, [w sprawie] umowy z rządem austr. dotyczącej wykonania art. 93, 191–196 traktatu w St. Germain, 26.4.1921. Załącznik, k. 132–133.

Projekt konwencji między Rzeczpospolitą Polską  
a Rzeczpospolitą Austriacką w sprawie wykonania postanowień  
§ [sic] 93, 191, 193 traktatu w St. Germain-en-Laye.

§ 1. Rząd Polski dedukuje tak z brzmienia § 93 traktatu jak i z okoliczności towarzyszących ostatecznemu ustaleniu tego brzmienia, że archiwalna zasada proveniencji nie została w nim uwzględniona i że jedynym miarodajnym kryterium ekstradycji aktów jest ich przynależność do administracji krajów odstąpionych.

Motywy: Przeciw zamieszczonemu w pierwszej redakcji traktatu w § 189 tejże określeniu „concernant” zaprotestował Rząd Austriacki w przedłożonych kongresowi „Gegenvorschläge” [kontrpropozycjach — JG] i zażądał uwzględnienia zasady „base sur le principe de provenance” i sformułował swe żądanie: „La Delegation croit donc de voir insister qu’a l’Article 189 le mot „concernant” soit... remplacé par le mots „provenant de l’activité des administrations”. Żądaniu temu nie uczyniono zadość, jedynie tylko osłabiono rozległe bardzo „concernant” na „appartenant”.

§ 2. Rząd polski uwzględniając potrzebę ochrony archiwów austriackich od rozbicia, odstępuje od żądania generalnego i doszczętnego wydzielenia wszystkich aktów będących w związku z administracją terenów odstąpionych, ograniczając się do: 1/ takich, których wydanie da się uskutecznić przez wydzielenie bez rozerwania całości, 2/ takich, których wydanie jest nakazane interesami administracji państwa polskiego.

Uwagi: Za taką chęć salwowania archiwów austriackich uważać należy zmianę pierwotnego „concernant” na „appartenant” — co oznacza bardzo znaczne ograniczenie. Podczas gdy „concernant” pozwalało uznać za podlegający ekstradycji każdy akt, w którym była mowa o terytorium galicyjskim, „appartenant a l’administration” ogranicza to do aktów, ściśle i istotnie z administracją związanych. Dlatego też trzeba otwarcie się do tego przyznać, że rząd Polski chce tę zasadę, tę myśl, uszanować.

§ 3. Rząd Austriacki obowiązuje się w myśl zasady powyższej o wydanie rządowi polskiemu w całości i bez wyjątku tych części archiwów i registratur, w których akta przynależące do administracji terytoriów odstąpionych stanowią osobne i oddzielne części i działy nie zmieszane z innymi aktami.

§ 4. Do kategorii w § 3 określonych zalicza się przede wszystkim akta należące do administracji terenów odstąpionych z czasów przed wcieleniem ich do b. monarchii austriacko-węgierskiej, z tych terytoriów do archiwów austriackich przeniesione. [...] <sup>120</sup>

Uwaga: Wobec niezbadania całego szeregu archiwów i registratur wiedeńskich jest bardzo prawdopodobne, że jest tam aktów tej kategorii jeszcze więcej.

§ 5. Z aktów będących wpływem austriackiej administracji na terytoriach traktatem odstąpionych zalicza się do kategorii w §. 3 wymienionej mianowicie te, przy których ugrupowaniu w samych archiwach i registraturach austriackich uwzględniono zasadę terytorialną i które stanowiły osobne sekcje, oddziały,

<sup>120</sup> E. Barwiński wymienił tzw. Polnisches Reichsarchiv, Urkunden des Reichsarchiv in Krakau, Jesuitica-Polen 1554–1767, Akten der Freistadt Krakau 1818–1847.

fascykuly, a więc w razie ekstradycji mogą być bez trudności wydzielone i bez rozerwania całości wydane. [...]<sup>121</sup>

Kriegsarchiv. Uwaga: Tu badania trzeba dopiero przeprowadzić, gdyż dotychczasowe badania prowadził kto inny, i przy czym zwracał uwagę na treść aktów, a nie na strukturę samego archiwum. Stąd wniosków takiej natury, jak nam potrzeba, niepodobna wyciągnąć. Na tym kończą się nasze wiadomości, gdy tymczasem jest w Wiedniu jeszcze ogromna masa archiwów i registratur, w których znajdują się akta nasze niezmiernej doniosłości. Wymienię tu: Adelsarchiv, registratury des Obersten Rechnungshofes, Trybunału Administracyjnego, Centralnej Komisji Statystycznej, ministerstw: spraw wewnętrznych (od r. 1848), kolei, rolnictwa, robót publicznych, urzędu patentowego i wielu innych.

Podkreślam bardzo dobitnie że tylko na podstawie dokładnego zbadania całości materiału zawartego w austriackich registraturach, można obecnie skutecznie prowadzić rokovania z Rzpl. Austriacką i wymóc na niej odpowiednie koncesje. Broń przeciw nim dają nam same ich „Gegenvorschläge”. Chcąc wykazać niemożliwość wykonania postanowień traktatowych podnoszą: „Les stipulations de cet article auraient pour effet la disjonction de nombreuses archives d`autorites centrales ou provinciales autrichiennes ou austro-hongroises et ne pourraient etre exécutées qu`apres un travail difficile de longues années ou bien ne seraient pas du tout exécutables. Car en Autriche, les actes remis aux archives n`y furent pas rangés suivants des points de vue territoriaux, mais par ordre chronologiques ou numérique ou bien en raison de leur contenu ou de leurs rapports avec des affaires déterminées”.<sup>122</sup>

Wyczerpujące udowodnienie, że te główne motywy nie są zgodne z prawdziwym stanem rzeczy i wyliczenie szczegółowe wszystkich kompleksów właśnie według zasad terytorialnych ułożonych wykaże nicość argumentów przeciwnika. Natomiast niedokładne sprecyzowanie naszych pretensji i nie ugruntowanie podstaw może nas narazić na zgubne niepowodzenie. Nie należy zapominać, że drugą stronę reprezentują archiwiści zawodowi, mający w Europie nazwiska, i że do ich grona zalicza się kanclerz państwa Mayr, zawodowy archiwista, który potrafi wyzyskać nasze ewentualne błędy.

§ 6. Oprócz tych wymienionych kategorii aktów stanowiących osobne kompleksy, zobowiązuje się rząd austriacki do wydania Państwu Polskiemu ze swych archiwów i registratur także innych aktów będących wpływem sprawowania rządów na terytoriach Polsce odstąpionych, według następujących zasad:

---

<sup>121</sup> E. Barwiński wymienił w tym miejscu liczne akta „ułożone w osobne oddziały galicyjskie” (*Galizische Angelegenheiten*), znajdujące się w HHStA, Archiv des Ministeriums des Innern, Hofkammer Archiv, Archiv des Finanzministeriums, Archiv des Ministeriums für Kultus und Unterricht. To ostatnie archiwum Barwiński opatrzył uwagą: „Tu wiadomości są niewystarczające, gdyż nie można było zbadać struktury archiwum i jego zawartości — badania tam zdołałem zaledwie zacząć”.

<sup>122</sup> Postanowienia tego artykułu spowodowałyby w efekcie rozdzielenie licznych austriackich lub austro-węgierskich archiwów władz centralnych lub regionalnych i mogłyby być wykonane dopiero po długiej, trudnej pracy lub w ogóle nie zostałyby zrealizowane, ponieważ w Austrii akta przekazywane do archiwów nie były układane z punktu widzenia terytorialnego, lecz w porządku chronologicznym lub numerycznym lub według ich zawartości lub ze względu na ich powiązania ze sprawami zakończonymi.

- 1/ Z ostatnich lat 30, t.j. 1888–1918, wszystkich bez wyjątków zażądanych aktów dotyczących się administracji terytoriów odstąpionych.
- 2/ Z lat dawniejszych wszystkich aktów potrzebnych Rządowi Polskiemu do sprawowania administracji na odstąpionym terytorium. W szczególności gwarantuje Rząd Austriacki wydanie aktów dotyczących się: a/ granic, stosunków zwierzchniczych, ustaw krajowych, ustanawiania i ustroju władz, majątku państwowego, pomiaru terytorium i obliczenia zaludnienia, b/ administracji wewnętrznej, c/ komunikacji i budowli wodnych, d/ rolnictwa, leśnictwa i górnictwa, e/ kościoła i szkolnictwa, f/ fundacji i fideikomisów, g/ przywilejów, uprawnień i koncesji, h/ aktów ustalających tytuły, posiadania prywatnego i ich ograniczeń / serwitutów, indemnizacji etc./. Nawzajem zobowiązuje się rząd Polski do wydania Rządowi Austriackiemu znajdujących się na terytorium odstąpionym aktów, któreby się odnosiły do administracji terytoriów obecnie do Rzeczypospolitej Austriackiej należących.

Uwaga: Tu w dalszym ciągu powinny się znaleźć postanowienia co do materiału geodetycznego, kartograficznego, katastralnego. Są to rzeczy dla naszego Państwa bardzo wielkiej doniosłości — niestety nic nie można dziś o tym powiedzieć, gdyż zupełnie nic nie wiemy o tym, co się w Wiedniu znajduje, co jest nam potrzebne i do czego rościć sobie możemy uzasadnione pretensje.

§ 7. Rząd Polski zgłasza swe żądania w sprawie wykonania ekstradycji aktów przez swe upelnomocnione organa /zawodowych archiwistów lub inne organa urzędowe/ na podstawie zbadania istniejącego w archiwach, registraturach i bibliotekach materiału inwentaryzacyjnego i ewentualnie w razie potrzeby samych aktów. Wyznaczonym do tej czynności delegatom gwarantuje Rząd Austriacki wolny i nieograniczony dostęp do samych aktów zarówno tak w pracowniach jak też i w samych depots archiwalnych, registraturalnych i bibliotecznych w godzinach urzędowych i w obecności urzędnika austriackiego, jako też nieograniczone korzystanie z całego istniejącego materiału inwentaryzacyjnego, to jest: spisów, protokołów, indeksów, repertoriów, katalogów.

§ 8. Wykonanie ekstradycji rozpoczyna się w miesiąc po dojściu do prawomocności niniejszego układu. Wydanie zażądanych aktów następuje w miarę możliwości bezzwłocznie, najpóźniej zaś w miesiąc po złożeniu dezyderatu. Do wykonania obowiązany jest Rząd Austriacki, który również gwarantuje wolność i nieograniczony żadnymi przeszkodami wywóz wydanego materiału.

§ 9. Dokonanie wywozu należy do Rządu Polskiego.

§ 10. W sprawie niewydanych z jakiegokolwiek powodu Rządowi Polskiemu aktów gwarantuje Rząd Austriacki zupełnie swobodny i nieograniczony wgląd w nie i zapewnia upelnomocnionym przez Rząd Polski osobom korzystanie z nich oraz dostęp do miejsca ich przechowania, tj. depots archiwalnych, registraturowych i bibliotecznych czasie godzin urzędowych w obecności urzędnika austriackiego, jako też nieograniczone korzystanie z istniejących repertoriów, indeksów, inwentarzy i katalogów. Wspomnianym delegatom przysługuje nieograniczone prawo sporządzania odpisów, wypisów, przerysów i zdjęć fotograficznych, tak samych aktów jak też i materiału inwentaryzacyjnego.

Rząd Austriacki gwarantuje Rządowi Polskiemu wypożyczenie aktów, których Rząd Polski zażąda, na czas jak wymagać tego będzie potrzeba, jednak w żadnym wypadku nie na dłużej, jak na trzy lata.



W tych samych granicach gwarantuje Rząd Polski Rządowi Austriackiemu uprawnienia do korzystania z aktów w § 6, ustęp ostatni wymienionych.

§ 11. Celem zabezpieczenia całości i nie uszczuplania w jakikolwiek sposób materiału aktowego tycaącego się terytoriów odstąpionych Polsce, Rząd Austriacki zobowiązuje się nie podejmować żadnych skartowań, ekstradycji i w ogóle jakichkolwiek alienacji aktów tej kategorii bez uprzedniego uwiadomienia Rządu Polskiego celem umożliwienia mu poczynionych kroków celem zabezpieczenia swoich praw i pretensji.

§ 12. Wszelkie różnice zdań mogące wynikać w przyszłości między obiema stronami reguluje i rozstrzyga sąd rozjemczy którego skład i sposób prowadzenia czynności określi osobny dodatek<sup>123</sup>.

### [3]

Nota werbalna z 19 XII 1921 r. Austriackiego Związkowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Poselstwa RP w Wiedniu, dotycząca gotowości rządu austriackiego do przystąpienia do rokowań z Polską w sprawie realizacji art. 93 i 191–196 traktatu pokojowego w Saint-Germain-en-Laye.

Österreichisches Bundesministerium für Äusseres.

Z. 74262/3 B Li., Wien, 19. Dezember 1921.

An die polnische Gesandtschaft, Wien.

Verbalnote

Der Geschäftsträger der polnischen Republik hat in einem an den damaligen Bundeskanzler Dr. Mayr gerichteten Schreiben vom 7. April l.J. angefragt, ob die österreichische Regierung geneigt wäre, in Verhandlungen zwecks Abschlusses eines Vertrages über die Durchführung der Art. 93 und 191–196 des Staatsvertrages von St. Germain einzutreten.

Der Herr Bundeskanzler hat hierauf geantwortet, dass er seinerseits die Einleitung von solchen Verhandlungen für durchaus angebracht erachte, dass er jedoch mit Rücksicht auf den Umstand, dass ein Teil der gegenständlichen Materie auch im Programm der damals tagenden römischen Konferenz figuriere, vor Abgabe einer endgültigen Erklärung, insbesondere hinsichtlich des Zeitpunktes, mit allen in Betracht kommenden Ressortstellen zunächst Föhlung nehmen müsse.

Bekanntlich hat nun die bisherige Tagung der römischen Konferenz den Entwurf eines Rahmenübereinkommens in archivalischen Fragen gezeitigt, welcher auch von der Regierungen der meisten in Betracht kommenden Staaten angenommen wurde. Infolgedessen sind nunmehr die damals geltend gemachten Bedenken gegen die Einleitung der gewünschten Verhandlungen in Wegfall gekommen und beehrt sich das Bundesministerium für Äussere der polnischen Gesandtschaft nach gepflogenen Einvernehmen mit allen übrigen interessierten

---

<sup>123</sup> AAN, Poselstwo RP w Wiedniu, sygn. 160. Załącznik. Projekt konwencji między Rzeczpospolitą Polską i Rzeczpospolitą Austriacką w sprawie wykonania postanowień § [sic] 93, 191, 193 traktatu w St. Germain-en-Laye. Pieczęć: WAP Ministerstwo WRiOP. Za zgodność z oryginałem Kierownik WAP w/z A. Rybarski, k. 71–74.

Ressortstellen mitzuteilen, dass die österreichische Regierung gerne bereit ist, in die obgenannte Verhandlungen einzutreten.

Es möchte jedoch schon bei dieser Gelegenheit nicht unterlassen, gewisse Gesichtspunkte hervorzuheben, die seinerseits für die Führung dieser Verhandlungen massgebend sind, um auf diese Weise die etwa auftauchenden prinzipiellen Fragen vorher schon einer gewissen Klärung zuzuführen.

Was zunächst die archivalischen Fragen betrifft, so ist im Art. 93 des Staatsvertrages bekanntlich das Provenienzprinzip festgestellt, wonach jene Aktenbestände auszufolgen sind, welche bei den im jetzigen Neuausland liegenden Behörden erwachsen sind. Im Staatsvertrage von St. Germain ist der ursprüngliche Wortlauf des besagten Artikels: „concernant les administrations...“ durch die Worte „appartenant aux administrations“ ersetzt worden. Diese Prinzip hat auch bei den bisher mit mehreren Nachfolgestaaten geführten Archivverhandlungen als Ausgangspunkt gedient.

Der österreichischen Regierung liegt es nun ferne, auf den früher erwähnten Wortlaut gestützt, etwa die Ausfolgung jener Akten zu verweigern, welche zwar den auf jetzt österreichischen Gebiete gelegenen Amtsstellen provenienzmässig zugehören, aber für die Verwaltungsbedürfnisse der anderen in Betracht kommenden Staaten notwendig sind. Bezüglich dieser Bestände ist die österreichische Regierung vielmehr zu einem entsprechenden Entgegenkommen bereit. Darüber hinaus hat sie jedoch bei allen sich bietenden Anlässen auf der unbedingten Respektierung des Provenienz-Prinzipes bestanden, welches auch ganz allgemein als der in wissenschaftlicher Hinsicht einzig einwandfreie Grundsatz gilt und am meisten geeignet ist, den für die wissenschaftliche Forschung notwendigen Forbestand der Archive im Rahmen des Möglichen zu wahren.

Die österreichische Regierung muss infolgedessen den Standpunkt annehmen, bei den gewünschten wie bei allen bisherigen Verhandlungen die Fixierung einer zeitlichen Grenze zu verlangen, bis zu welcher herab Aktenbestände ohne Rücksicht auf das Provenienzprinzip zur Ausfolgung gelangen können. In den Vereinbarungen, welche österreichischerseits mit anderen Nachfolgestaaten getroffen wurden, wurde als solche zeitliche Grenze das Jahr 1888 festgelegt.

Für die Modalitäten der Aktenausfolgung werden natürlich in erster Linie die Bestimmungen des auf der römischen Konferenz zustandegewonnenen Vereinbarungsentwurfes zu gelten haben, doch ist die österreichische Regierung gerne bereit, allen mit den praktischen Notwendigkeiten vereinbarlichen Wünschen der polnischen Regierung in dieser Hinsicht entgegenzukommen.

Hinsichtlich der Durchführung der Art. 191 und 192 erlaubt sich das Bundesministerium für Äusseres darauf hinzuweisen, dass die Durchführung dieser Artikel bereits durch das österreichischerseits angenommene Protokoll der Reparationskommission vom März 1.J. geregelt erscheint, wonach diese Durchführung im Anschlusse an jene des Art. 184 einheitlich im Wege des Service des *Réparations et Restitutions en nature* einerseits und des Staatskommissariates für Rücklieferungen andererseits zu erfolgen hat.

Was schliesslich die auf Gegenstände künstlerischen, archäologischen und historischen Charakters bezüglich Bestimmungen des Staatsvertrages betrifft, so glaubt die österreichische Regierung, dass der Art. 195 nicht den Gegenstand

eines Sonderabkommens bilden könne, da er selbst das Verfahren für die Durchführung der in Betracht kommenden Fragenkomplexe regelt.

Hinsichtlich des Art. 196 ist die österreichische Regierung der Ansicht, dass durch die Abtretung des Gemäldes von Matejko aus der österreichischen Staatsgemäldegalerie und von 5 Bildern aus der Akademie der bildenden Künste der Bestimmung des Staatsvertrages über das *patrimoine intellectuel* bereits Genüge getan ist.

Indem das Bundesministerium für Äusseres die polnische Gesandtschaft ersuchen darf, ihm die Stellungnahme der polnischen Regierung zu den vorstehenden Ausführungen unter Namhaftmachung der polnischerseits für die Verhandlungen ausersehenen Delegierten und Bezeichnung des für die Verhandlungen gewünschten Zeitpunktes bekanntzugeben, beehrt es sich derselben vorzuschlagen, dass als Ort für die gewünschten Verhandlungen Wien gewählt werde.

Wien, 19. Dezember 1921<sup>124</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

Archiwum Akt Nowych:

- Pełnomocnik Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Wiedniu, sygn. 14.
- Poselstwo II RP w Wiedniu, sygn. 124, 160–161.

Dziennik Ustaw RP, 1924, 1933.

Staatsgesetzblatt für die Republik Österreich, 1920, 16. Oktober 1920, 148. Stück, Nr. 479.

Barwiński E., *Rokowania z Austrią w sprawach archiwalnych*, „Archeion”, t. 1, 1927, s. 79–92.

Kazbunda K., *Mé archivni poslani ve Vidni 1919–1923*, ed. J. Kahuda, Praha 2020.

Piechota R., Jagiełło B., Motas M., *Pierwsze protokoły Rady Archiwalnej (1918–1922)*, „Teki Archiwalne”, t. 13, 1971.

Stojanowski J., *Układ archiwalny polsko-austriacki z dnia 26 października 1932 r.*, „Archeion”, t. 11, 1933, s. 51–59.

### Opracowania

Balcerak W., *Polska-Austria w okresie międzywojennym*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. 27, 1992, s. 103–120.

Brzoza C., Sowa A.L., *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2006.

Ciara S., *C.k. ministerstwa austriackie [w:] Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie archiwalnym*, red. D. Lewandowska, Warszawa 2008, s. 476–493.

---

<sup>124</sup> Tamże. Nr. 22270/L; Österreichisches Bundesministerium für Äusseres, Z. 74262/3 B Li., Verbalnote, Wien, 19. Dezember 1921 [bez podpisu], k. 204–208.

- Ciara S., *C.K. ministerstwa austriackie 1848–1918* [w:] *Archiwum Główne Akt Dawnych. Przewodnik po zasobie*, t. 2, red. F. Ramotowska, Warszawa 1998, s. 652.
- Gaul J., *Polonika w Allgemeines Verwaltungsarchiv w Wiedniu*, „Archeion”, t. 101, 2000, s. 107–128.
- Gaul J., *Twardowski (von Skrzypna Ogończyk) Juliusz (Julius)* [w:] *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815–1959*, hg. v. der Österreichischen Akademie der Wissenschaften 67, Lieferung, 2016, S. 27.
- Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1938, red. P. Łossowski, Warszawa 1995.
- Kołodziejczyk K.Z., *Stosunki polsko-austriackie w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. 12, 1976, 61–90.
- Kowalski W., *Repatriacja dóbr kultury w sytuacji cesji terytorialnej i rozpadu państw wielonarodowych*, „Archeion”, t. 106, 2003, s. 5–37.
- Mamczak-Gadkowska I., *Archiwa państwowe w II Rzeczypospolitej*, Poznań 2006.
- Mamczak-Gadkowska I., *Józef Paczkowski i jego wkład w budowę polskiej służby archiwalnej*, Warszawa–Łódź 1990.
- Mamczak-Gadkowska I., *Powstanie i rozwój sieci archiwów państwowych i naczelných organów archiwalnych w niepodległej Polsce* [w:] *Archiwa w niepodległej. Stulecie archiwów państwowych 1919–2019*, red. E. Rosowska, Warszawa 2019, s. 13–35.
- Nahlik S., *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*, Wrocław-Kraków 1958.
- Pilch A., *Stosunki polsko-austriackie w latach 1918–1938 w świetle korespondencji dyplomatów austriackich w Polsce*, „Studia Historyczne”, t. 42, 1999, s. 255–267.
- Pohorecki F., *Gesamtinventar des Wiener Haus-, Hof- und Staatsarchivs, aufgebaut auf der Geschichte des Archivs und seiner Bestände, herausgegeben von L. Bittner, I. Bd.*, Wien 1936, „Archeion”, t. 14, 1936, s. 66–81.
- Polscy dyplomaci w Wiedniu / Polnische Diplomaten in Wien 1515–2015*, red. B. Dybaś, Wiedeń 2015.
- Robótka H., Ryszewski B., Tomczak A., *Archiwistyka*, Warszawa 1989.
- Rybarski A., *Centralny zarząd archiwalny w odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Archeion”, t. 1, 1927, s. 1–14.
- Stępnia W., *Archiwa polskie w latach 1918–1939 we współpracy międzynarodowej — problemy rewindykacji i nie tylko* [w:] *Archiwa w Niepodległej. Stulecie archiwów państwowych 1919–2019*, red. E. Rosowska, Warszawa 2019, s. 59–78.

### **Jerzy Gaul, The case of the Polish-Austrian archive agreement and unsuccessful negotiations in 1919–1922**

#### Summary

When Poland regained its independence in November 1918, it was necessary to settle a number of issues with the former partitioning states, including the exchange of archival records. In case of Austria, this involved documents from Galicia under the partitions and from the Austro-Hungarian occupation of the Kingdom of Poland during WWI. One obstacle was the insufficiently clear wording of the Peace Treaty signed between the Western Powers and Austria on 10 September 1919 in St. Germain-en-Laye. Unlike the other successor states, the Republic of Poland was the only one that did not conclude an archival agreement with Austria between 1919 and 1922; this was only done on

26<sup>th</sup> October 1932 in Vienna. The Polish-Austrian negotiations reached an impasse not only because of the stance of Polish archivists, who steadfastly adhered to the principle of pertinence, but also because of ineffective diplomatic efforts, which were hampered by crises, governmental changes, and frequently changing foreign ministers.

Słowa kluczowe: umowy archiwalne, archiwa w Wiedniu, dyplomacja polska, traktat wersalski, Republika Austrii

Keywords: archival agreements, archives in Vienna, Polish diplomacy, Treaty of Versailles, Republic of Austria

